Cena 2 zł.

EXPRESS ILUSTROWANY

ROK II | Łódź, niedziela, 30 marca 1947 roku | Nr 88 (390)

ZSRR i W. Brytania

podjęły rokowania w sprawie paktu o przyjaźni i współpracy.-Co dała rozmowa Stalina z Bevinem

Z Moskwy donoszą, iż w czwartek rozpoczęły się tam rozmowy w sprawie traktatu radziecko-brytyjskiego. Rozmowy te prowadzone są z ramienia ZSRR przez wiceministra Wyszyńskiego i wyższego urzędnika ministerstwa spraw zagranicznych, z ramienia Wielkiej Brytanii przez ambasadora brytyjskiego w Moskwie Maurice Patersona i zastępcę wiceministra spraw zagranicznych sir Oliver Hardey.

Wyraża się przekonanie, iż rokowania w sprawie rewizji traktatu zostaną zakończone przed końcem konferencji moskiewskiej.

Korespondenci dyplomatyczni przywiązują duże znaczenie do tych rokowań.

Podkreśla się fakt, że podjęcie rozmów na temat przedłużenia i przystosowania do nowych warunków sojuszu anglo-radzieckiego, nastąpiło bezpośrednio po audiencji, udzielonej przez Generalissimusa Stalina, ministrowi spraw zagranicznych W. Brytanii, Ernestowi Bevinowi.

Rada Bezpieczeństwa osądzi

plany prez. Trumana.-Posiedzenie odbędzie się 7-go kwietnia

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa w Nowym Jorku, zgodnie z zapowiedzią, delegat Stanów Zjednoczonych Austin „uzasadniał" politykę zagraniczną prez. Trumana. Po nim głos zabrał delegat radziecki Gromyko, który powiedział, że przedstawiciel Stanów Zjednoczonych złożył niezmiernie ważne oświadczenie, które należy przestudiować, wobec czego prosił o odroczenie posiedzenia.

Następne posiedzenie w tej sprawie zostało wyznaczone na 7 kwietnia.

* * *

Z Nowego Jorku donoszą, że senator demokratyczny Pepper potępił orędzie Trumana i zwrócił się z apelem do narodu amerykańskiego, aby zaprotestował przeciw podważaniu autorytetu ONZ.

Niemcy demonstrują!

Żądają, stawiają warunki. — „Wyższe sfery" brytyjskie nie gardzą czarnym handelkiem...

Przez zachodnie Niemcy, a szczególnie Zagłębie Ruhry, przechodzi **fala demonstracji i protestów ludności niemieckiej.**

W. Dortmund odbyła się demonstracja górników wywołana **złą sytuacją aprowizacyjną,** w której wzięło udział 5 tys. osób. Demonstranci domagali się **usunięcia niemieckiego kierownika rozdziału żywności** dla obu stref, brytyjskiej i amerykańskiej. W petycji złożonej władzom okupacyjnym demonstranci uskarżali się, iż otrzymują zaledwie 2/3 przyznanych im racji żywnościowych i **proszą i przywrócenie na kierownicze stanowiska administracyjne Anglików, gdyż Niemcy... źle się z nimi obchodzą (!)**

W związku z demonstracjami Niemców, wyższy oficer brytyjskiej kwatery głównej w Duesseldorfie oświadczył, **iż Niemcy zamierzają ponawiać te demonstracje aż do końca konferencji moskiewskiej (!)**

Przemawiając na otwarciu wystawy „Niemcy pod kontrolą" w Edynburgu brytyjski minister do spraw Niemiec Hynd oświadczył, że **„doniesienia o rozruchach w Zagłębiu Ruhry i Nadrenii są mocno przesadzone".**

Przed kilkoma tygodniami dziennik londyński ‚Daily Telegraph" zamieścił na ostatniej stronie małą wzmianeczkę, dotyczącą **zachowania się żołnierzy brytyjskich w Niemczech.** Wzmianka zawierała zwięzłą ale wcale niedwuznaczną informację o tym, że pewne oddziały brytyjskich wojsk okupacyjnych otrzymały **specjalny rozkaz „mający na celu wzmocnienie dyscypliny"...**

Korespondent berliński dziennika „News Chronicle" donosi ze swej strony, że na terenie Niemiec **zajmują się spekulacją nie tylko wojskowi brytyjscy, lecz i urzędnicy cywilni a przede wszystkim — ich żony. Panie te — mając wiele wolnego czasu, „poświęcają się" spekulacji biżuterią, futrami i meblami.** Wszystko to kupuje się za „marki papierosowe" — to znaczy za pieniądze, uzyskane ze sprzedaży — po odpowiednio słonych cenach — papierosów angielskich i amerykańskich.

Niedawno labourzysta Hudson poruszył **w Izbie Gmin kwestię dyscypliny brytyjskiej armii okupacyjnej** i przytaczając liczne fakty spekulacji oświadczył, iż **„zachowanie się Brytyjczyków w Niemczech jest po prostu gorszące"!** Odpowiadając z ramienia rządu na te zarzuty **minister wojny Bellenger** powiedział: „Jeżelibyśmy chcieli zawsze mieć na względzie dziesięcioro przykazań, to oczywiście należałoby uznać naszych żołnierzy za winnych. Ale wiadomo przecież, że **wielu z nich nie otrzymywało nawet przez dłuższy czas odpowiedniego żołdu..**

Wobec tak wielkiej pobłażliwości i wyrozumiałości ze strony ministra wojny, trudno zaiste spodziewać się, aby specjalne rozkazy, o których wspomina „Daily Telegraph" odniosły pożądany skutek!

Żołnierz wolności i demokracji

Jak zginął ś. p. gen. Karol Świerczewski, b. uczestnik walk w Hiszpanii, jeden z organizatorów odrodzonego Wojska Polskiego

Donieśliśmy wczoraj o śmierci **generała broni Karola Świerczewskiego,** jednego z najbardziej zasłużonych dowódców W. P. Szczegóły tragicznego wypadku są następujące.

Dnia 23 marca 1947 roku gen. broni Karol wierczewski udał się z Warszawy na tygodniową inspekcję garnizonów w woj. rzeszowskim. Po przeprowadzeniu dokładnego przeglądu garnizonów w Rzeszowie, Jarosławiu, Przemyślu i w Sanoku, gen. Świerczewski udał się dnia 28 marca br. o godz. 6.30 rano do Baligrodu.

Na 6 kilometrze szosy do Baligrodu **kolumna samochodowa została ostrzelana z zasadzki silnym ogniem broni maszynowej i moździerzy.** Była to jak później stwierdzono, **ukraińska banda UPA, Stacha i Hrynia.** Na rozkaz gen. Świerczewskiego zatrzymano samochody.

Gen. Świerczewski nakazał wysiąść z maszyn rozsypać się w tyralierę i otworzyć ogień w kierunku przeciwnika. **Wywiązała się walka, która trwała około 2 godzin.** Jak wynika z relacji ostrzelanych oficerów, ogień był kierowany ze wszystkich stron otaczającego wzgórza z odległości 230 — 400 metrów.

Gen. Świerczewski, dowodząc walką, **stał na szosie wyprostowany, lekceważąc niebezpieczeństwo.** Wydawał rozkazy żołnierzom. Z postawy jego przebijał spokój i **słynna odwaga, która żołnierze obserwowali nad rzeką Ebro w Hiszpanii, nad Wisłą i Nisą Łużycką.** Podczas tej walki zostaje **ugodzony pierwszą kulą w brzuch i potem drugą — w plecy.**

Gen. Świerczewski, słaniając się upadł na ziemię. Leżąc wyrzekł spokojnie do gen. Więckowskiego: **„Generale, ja umieram, nie zostawiajcie mnie tutaj, zabierzcie mnie stąd".**

Wkrótce skonał.

W niedługim czasie przybyły posiłki i banda ukraińska poczęła się wycofywać. Pościg za nią zorganizował ?4 pp. i oddział KBW w Rzeszowie.

W dniu wczorajszym **zwłoki gen. Świerczewskiego sprowadzone zostały samolotem do Warszawy.** Stolica oddała hołd prochom bohaterskiego bojownika wolności i demokracji.

Pucybuc[...] i milione[...]

Przybywającego do Stanów [...]czonych wita olbrzymia statua [...] Kolosalny pomnik sygnalizuje [...] zacofańcom, że wkraczają na [...] której naczelne postulaty demokr[...] wolność i równość zostały już w[...] zrealizowane. Oczywiście — w ja[...] szerszym tych słów zrozumieniu.

Zgodnie z tym pojęciem, dla przeciętnego europejskiego człowieka pracy, Ameryka jest krajem nieograniczonego dostatku, nieograniczonych możliwości zarobkowania i bogacenia się. W Ameryce, — tak zresztą, jak głosi tamtejsza propaganda — każdy pucybut może zostać milionerem, każdy roznosiciel gazet — miliarderem, każdy robotnik — Fordem. Jednym słowem — **r a j n a z i e m i.**

Wszystko to jest bardzo piękne i przyjemnie o tym — bodaj — pomyśleć.

I można mieć tylko wielki żal do wszystkich wynalazców radia, telegrafu, telefonu, słowa drukowanego, że nasze różowe marzenia i wyobrażenia brutalnie przerywają. W jaki sposób? Posłuchajmy ostatnich komunikatów prasowych:

WASZYNGTON. Sąd Najwyższy USA utrzymał w mocy wyrok skazujący przywódcę związku górników Lewisa, na grzywnę 10 tys. dolarów i sam związek na grzywnę 3 milionów 500 tys. dolarów".

* * *

„Gubernator stanu New York, [...]wey, oświadczył, że będzie dom[...] się w Kongresie uchwalenia ust[...] zakazującej strajków".

* * *

„Izba Reprezentantów USA prz[...]ła 274 głosami przeciwko 137 proj[...] ustawy, redukujący o 20 — 30 p[...] podatek dochodowy. Redukcja ta [...]konana w myśl obietnic partii republikańskiej podczas ostatnich wyborów, zmniejszyłaby wpływy z tego źródła o 3 miliardy 836 milionów dolarów rocznie".

* * *

Jak wiadomo, przemysł amerykański nałykał się w czasie wojny olbrzymich zysków. Po wojnie nastąpiło zrozumiałe — jak dotąd zresztą minimalne — ograniczenie produkcji. Po prostu jeden i drugi magnat przemysłowy zamiast zarabiać np. 10 milionów rocznie — zarobi ich osiem. Ale tu następuje trudność, gdyż trusty i magnaci zdążyli się już do owych dziesięciu — przyzwyczaić. Więc podwyższają ceny produktów. Z kolei **Prawdziwi producenci, czyli robotnicy, żądają kilku lub kilkunastu-procentowej podwyżki płac. Wówczas: robotnikom podwyżki się nie daje, strajków zakazuje i grzywnami za nie karze, zaś biednym milionerom na otarcie łez obniża się o 30 proc. podatek dochodowy.**

Tak w praktyce wygląda bajeczka o „pucybutach i milionerach". Tak wygląda „równość" w sensie materialnym. Jak zaś wygląda „wolność" i jej aspekty w polityce wewnętrznej i międzynarodowej — pomówimy innym razem.

...omoc dla zwierząt

...tało w Łodzi Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami. — ...zie ono walczyć z okrucieństwem i dręczeniem zwierząt

...d pewnym czasem „Ekspress Ilu-...ny" w szeregu artykułów podkreślił konieczność założenia w Łodzi Towarzystwa Opieki nad Zwierzetami. Do redakcji naszego pisma napłynęło szereg zgłoszeń z zaofiarowaniem pracy i ofiar pieniężnych, na rzecz mającego powstać Towarzystwa.

Wiele osób zapytywało nas, gdzie mogą zapisywać się do tego Towarzystwa. Niestety, ten odruch społeczeństwa, — świadczący, że jest jeszcze wiele ludzi dobrych, chcących nieść pomoc zwierzętom, został zmarnowany przez ludzi, którzy to Towarzystwo mieli założyć. Sprawami Towarzystwa zajął się bowiem b. dyrektor miejskiego ZOO ob. Tomski, — który, jak wiadomo, uciekł za granicę i jest poszukiwany przez Prokuraturę.

Obecnie sprawa założenia TOZ w Łodzi stała się znów aktualna.

Zarząd Główny Towarzystwa wydelegował ob. Edwarda Baulisa do założenia Towarzystwa w Łodzi. Powstał już tymczasowy Zarząd Oddziału, do którego wchodzi: ob ob. Lewandowski Stanisław — prezes, Gregorczyk Ludwik — skarb... sekretarz i delegat Zarządu Głów...o — Edward Baulis.

Bliższych informacji udzielić mogą telefonicznie członkowie zarządu tel. 183-18 i 211-44, na razie bowiem Towarzystwo nie posiada własnego lokalu.

Do Towarzystwa winni zapisywać się posiadacze zwierząt, jak również i ci, — którzy pragną pomóc zwierzętom przez zakładanie karmików dla ptaków i t. p. oraz przede wszystkim przez zapobieganie dreczeniu zwierząt.

Zwierzęta są bowiem często świadomie a często przez zwyrodnienie i sadyzm ich właścicieli dręczone. Co nazywamy naprzykład dręczeniem zwierząt? Otóż przeciążanie koni, to znaczy ładowanie wozów jednokonnych ciężarami powyżej 1 tonny, bicie koni po głowie, brzuchu, używanie wadliwej uprzęży, używanie koni chorych, okulawionych, nie dawanie koniom odpoczynku. Następnie głodzenie zwierząt, trzymanie w nieodpowiednich pomieszczeniach, jak również przewożenie zwierząt w nieodpowiednich warunkach bez pokarmu i wody, oraz krepowanie nóg i skrzydeł drobiu. Również karygodnym jest zakopywanie żywych kociąt i szczeniąt, trzymanie psów w zimie na krótkiej uwięzi w niezaopatrzonych budach, krojenie żywych ryb i oskrobywanie łusek żywcem, wyrywanie żywym świniom szczeciny, wyskubywanie puchu i piór gęsiom i kaczkom. Poza tym nie wolno łowić i przetrzymywać względnie handlować ptakami polnymi i leśnymi.

Członkowie Towarzystwa będą mogli za okazaniem legitymacji interweniować w wypadkach nieludzkiego obchodzenia się ze zwierzętami.

Musimy być ludźmi dla zwierząt, musimy walczyć z wszelkimi przejawami okrucieństwa, do którego tak przywykliśmy i zobojętnieliśmy podczas minionych lat wojny. Przez zorganizowanie oddziału Łódzkiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami została uzyskana nowa placówka, która społeczeństwu naszemu pomoże zrewidować nasz stosunek do zwierząt, oczyścić się z nalotu okrucieństwa, bestialstwa i sadyzmu naniesionego przez wojenna zawieruchę.

Konkurs Wiosenny
„Expressu Ilustrowanego"
Nr. 22
Wyciąć i zachować

Na remont domów

przeznaczono na rb. 60 milionów złotych

Zarząd Nieruchomości w Łodzi czyni usilne zabiegi w kierunku wydatniejszego zaopatrzenia się w materiały budowlane, jak papa, smoła, drzewo, szkło i cement, potrzebne do remontu domów.

W związku z tym kosztem 700.000 złotych wybudowano centralny magazyn przy ul. Daszyńskiego 26/28, gdzie przygotowano już pewną ilość materiałów, jak nprz. 10.000 rolek papy, 30 ton smoły, 800 m. kw. szkła, 5 ton paku i t. d. W najbliższym czasie do magazynu nadejdą dalsze partie materiałów.

Zarząd Nieruchomości przewiduje w rb. rozszerzenie zakresu robót remontowych, na które przewidziana jest suma 60.000.000 złotych.

Na odcinku zaopatrzenia nieruchomości w wodę istnieje tendencja stopniowej eliminacji studzien, znajdujących się w fatalnym stanie i przyłączenia jak największej ilości domów do sieci wodociągów miejskich. Na rb. przewiduje się przyłączenie około 200 domów do miejskiej sieci wodociągowej.

Pozatem Zarząd Nieruchomości projektuje podnieść ilość wyremontowanych dachów do 2.000.

Na reperację zniszczonych konstrukcji drewnianych tartaki dostarczą 500 m. sześciennych tarcicy.

Wszystko to jednak jest kroplą w morzu potrzeb. Domy muszą się opłacać, inaczej nigdy nie doczekamy się remontu, bo proces niszczenia jest o wiele szybszy od akcji remontowania! (o)

Handel przed świętami

Sklepy otwarte o 2 godziny dłużej

W okresie przedświątecznym godziny handlu zostaną przedłużone. Poczynając od poniedziałku dnia 31 marca do 5 kwietnia włącznie. sklepy i inne miejsca zawodowej sprzedaży będą mogły być otwarte o 2 godziny dłużej, najwyżej jednak do godz. 9-ej wieczorem.

W niedzielę, dnia 30 marca sklepy będą otwarte od godz. 1-ej do 6-ej po południu, zaś w Wielką Sobotę, dnia 5 kwietnia, wszelkie miejsca zawodowej sprzedaży oraz zakłady fotograficzne, fryzjerskie i kalotechniczne mogą być otwarte najpóźniej do godz. 18-ej.

Chleb na kartki

w pierwszej dekadzie kwietnia

Na karty żywnościowe z m-ca kwietnia 1947 r., w pierwszej dekadzie tegoż miesiąca t. j. od dnia 1 do 10.IV. b,r. włącznie, realizowane będą następujące odcinki na chleb:

Kat. I na odcinek Nr. 1, 12 i 13 po 1 kg. chleba;

Kat. I R. na odcinek Nr. 1 i 12 po 1 kg. chleba.

Na karty żywnościowe „M. K." (Ministerstwo Komunikacji) z m-ca kwietnia 1947 r. realizowane będą następujące odcinki na chleb:

„M. K." pracownicza odcień różowy. na odcinek Nr. 5 i 6 po 2 kg. chleba.

„M. K." rodzinna odcień jasno-niebieski.

na odcinek Nr. 5 po 2 kg. chleba.

Wymienione wyżej odcinki na chleb, muszą być zrealizowane do dnia 10 kwietnia włącznie.

Dodatkowy opał

na kartki od 2 kwietnim

Zgodnie z naszą zapowiedzią, na stare kartki opałowe wydany będzie dodatkowo węgiel.

Od dnia 2 kwietnia rb. posiadacze kart będą mogli nabyć na odcinek nr. 6 po 50 kg. węgla w cenie zł. 112 za 100 kg. oraz na odcinek nr. 7 po 50 kg. koksu w cenie zł. 149 za 100 kg.

Osoby, które nie będą odbierały koksu winny zwrócić uwagę, aby w składach węglowych nie odcinano im także i odcinka nr. 7.

Codzienna nowelka „Expressu"

Maska aktora

Po premierze Eryk Gronicz pojechał wraz z żoną do domu. Ten wieczór był dla niego wielkim sukcesem. Był szczęśliwy i podniecony. Nie zwracał nawet uwagi na dziwne zachowanie się żony, która milczała uparcie, nie odzywając się ani słowem przez cały czas.

Dopiero przy stole, gdy zasiedli do kolacji zauważył, że żona jest okropnie blada.

— Co ci Aniu? — zapytał pieszcząc jej rękę.

— Ależ, nie... odparła, szybko cofając swoją rękę.

Zauważył on jednak, że zadrżała.

— Kochanie, co tobie jest? — zapytał troskliwie.

— Nic, to przejdzie, jestem tylko nieco zdenerwowana.

Mówiła wolno jakby zmęczonym głosem. I nagle, wpadając w inny ton, wykrzyknęła niemal:

— To było okropne... Byłeś tak strasznym w swej roli...

Uśmiechnął się.

— Opowiadałem ci, że moja rola tego wymagała. Personifikacja zła. Nie przypuszczałem, że tak mi się uda.

Był dumny i szczęśliwy. Była to jego pierwsza charakterystyczna rola, po wielu latach grywania amantów i dlatego cieszyło go to zwycięstwo. Otrzymał brawa, ba, urządzono mu nawet owację. Nikt bowiem nie mógł się otrząsnąć z potężnego wrażenia, jakie uczynił na nich — Gronicz w masce potwornej i złej. Zagrał swą rolę jak nigdy.

— Powinnaś być dumna — rzekł śmiejąc się i chciał objąć żonę. Odsunęła się jednak szybko.

— Jak mogłeś tak grać? Tak naturalnie grać?

— Tak, to było trudno... przejąłem się swą rolą bardzo i to było powodem sukcesu.

— Ale jak mogłeś się nią przejąć aż tak? Przeraziła mnie myśl, że musi w tobie tkwić coś z postaci, którą kreowałeś skoro odtworzyłeś ją z taką prawdą!

Eryk począł się śmiać serdecznie.

— Ania, kochanie, co też ty opowiadasz! Jakaś ty naiwna. Czy każdy pisarz opisujący mord, wewnętrznie musi być mordercą?

— To zależy od tego, jak on ten mord opisuje. Jeśli tak, jak tyś grał, to bezwzględnie ma bardzo rozwinięte skłonności zbrodnicze.

— A więc myślisz, że ja mam coś w sobie z tej potwornej bestii? — zapytał zdumiony.

— Tak.

— Ależ, Aniu, bądź rozsądna. Znamy się już tak dawno...

Chciał zbliżyć się do niej, objąć ją, lecz zatrzymał się ujrzawszy dziwny blask jej oczu.

— Dlaczego tak się patrzysz na mnie, Aniu? Jakbyś się mnie bała.

Zacisnęła nerwowo dłonie.

— Nie gniewaj się na mnie, Eryku! Może to dziecinada, nerwy... to pewnie minie bez śladu... ale teraz czuję przed tobą lęk.

Śmiał się w dlaszym ciągu.

— No więc dobrze! Zostawię cię dziś w spokoju. Prześpisz się, otrząśniesz z wrażenia a jutro będzie już wszystko dobrze.

Następnego dnia pozostała ona jednak nadal milcząca i smutna, patrzyła na niego dziwnie i drżała, gdy ją całował

— Słuchaj, Aniu, to przestaje już być normalne! Nie możemy przecież tak długo pozostawać pod wrażeniem jakiejś roli teatralnej. Przyjdź do teatru na następną moją premierę, znów zobaczysz wesołego amanta i zapomnisz o wszystkim!

Poszła na następną premierę. Ale przez role wesołego młodego birbanta przemawiała wyraźnie tamta. Widziała tamtą maskę patrząc nwet na jego twarz normalną, nieucharakteryzowaną.

Próbowała myśleć o tym jak bardzo dobrym był on dla niej w ciągu dwuletniego ich pożycia małżeńskiego. Zmuszała się, by dojść do niego, pocałować go. Nadaremnie. Nie mogła opędzić się od złych myśli.

On początkowo śmiał się. Później stał się niespokojny. Często stawał przed lustrem, obserwując się pilnie. Przypomniał sobie jak studiował tu przed lustrem swą rolę. I jak bardzo ją polubił, właśnie dlatego, że udało mu się opanować ją całkowicie.

Pewnego dnia rzekła Ania, że chce na pewien czas zamieszkać u rodziców. Może ją to uleczy. Eryk był przy pożegnaniu smutny i przybity. Nie rozumiał tego wszystkiego i napełniło go to trwogą....

Ona jednak nie powróciła już nigdy. Rodzina namawiała ją, przekonywała, ale Ania nie chciała o niczym słyszeć.

— Nie kochasz mnie więcej? Zwykła rola aktorska miałaby nas rozłączyć? — pytał się jej mąż.

— Nie mogę się przezwyciężyć! Mam ciągle to uczucie, że wówczas gdyś był taki dobry i wesoły, grałeś tylko rolę i że to była maska. A tego wieczoru, gdy cię ujrzałam na tamtej premierze, odkryłam twoje najgłębsze „ja". I boję się, boję...

— — — — — — —

Minął rok. Ania już po rozwodzie, zamierzała wyjść zamąż po raz wtóry. Na tydzień przed jej ślubem znaleziono ją jednak zamordowaną. Przypuszczalnie broniła się energicznie, gdyż w pokoju panował zupełny nieład.

Podejrzenie skierowano na Gronicza. Gdy policja przybyła jednak do jego mieszkania, znaleziono go martwego. Obok leżał rewolwer i kartka z napisem:

„NIE WOLNO POKAZYWAĆ NIKOMU SWEGO NAJGŁĘBSZEGO „Ja". Tego nikt znieść nie jest w stanie".

Orzeczono, iż Gronicz zwariował.

M.

PRZYGODY WICKA i WACKA



WACEK: — Urwaliśmy się!... WICEK: — Nie patrz w dół, bo zaraz dostaniesz czkawki...

WICEK: — Uwaga, lądujemy!... WACEK: — Dach się załamał! No, miło nas tam przyjmą!

WICEK: — Bardzo przepraszam! „UCZONY": — Nie szkodzi! Posłużycie nam do eksperymentu.

„UCZONY": — Żeby wypróbować siłę naszego wynalazku, puścimy was w rakiecie na księżyc!

O Grzesiu-bez grzechu...

Zezowatym Katonom, którzy nie widzą belki we własnym oku
poświęcam

Ach, powiedz mi, powiedz mamo
i w słowach wytłumacz człowieczych,
dlaczego, gdy dwóch robi to samo,
to wtedy kochana mamo,
to samo nie jest to samo,
ale dwie różne rzeczy?

Na przykład: Grześ się urżnął.
Pół miasta urżnął się z Grzesiem.
A ja jak wypiję: — „Kryminał!!!" —
te same pół miasta drze się.

Grześ kiedyś w spodnie narobił.
Wprost piali nad Grzesiem z zachwytu:
— „Ach, z jakim wdziękiem to zrobił!
Ach, co za dowcip! Szczyt, szczytów!"

A niech to inni uczynią
(też z wdziękiem) to pewny jestem,
że drzeć się będą: — „Precz z świnią!"
ze Skargi patosem i gestem.

Ktoś kiedyś napisał w powieści
o czyichś tam nogach, czy udach...
A Grześ w swej powieści umieścił
sto zdań o udach plus „cudach".

Wsiedli na tego pierwszego,
że „łobuz", że „drań", że „pornograf" —
A Grześ? Grześ panie tego
bezmała, że jest hagiograf.*)

Więc powiedz mi, powiedz mamo
i w słowach wytłumacz człowieczych,
dlaczego, gdy dwóch zrobi to samo,
to wtedy, kochana mamo,
to samo nie jest to samo,
ale dwie różne rzeczy?

Synek

*) opisujący żywoty Świętych

Walka z gruźlicą

Specjalny kurs dokształcający dla lekarzy

Gruźlica zbiera obfite żniwo wśród ludności, to też wysiłki władz zmierzają w kierunku złagodzenia tej klęski społecznej.

Z prawdziwym zadowoleniem należy powitać inicjatywę Ministerstwa Zdrowia w sprawie **zorganizowania na terenie naszego miasta specjalnego dokształcającego kursu dla lekarzy w dziedzinie kliniki i walki społecznej z gruźlicą.**

Kurs ten, który z polecenia Ministerstwa organizuje Wydział Lekarski Uniwersytetu Państwowego w Łodzi, trwać będzie 8 tygodni i ma na celu **zaznajomienie lekarza - internisty lub lekarza ogólno - praktykującego z ogólnymi zasadami zwalczania gruźlicy.**

Kurs ten obejmie około 70 godzin wykładów i około 210 godzin praktyki na oddziałach gruźliczych i w poradniach przeciwgruźliczych.

Lekarze przyjęci na kurs otrzymują **stypendia w wysokości 10.000 złotych.** Kurs rozpocznie się w połowie kwietnia br., O dokładnym terminie rozpoczęcia kursu zostaną przyjęci kandydaci osobno powiadomieni.

Podania o przyjęcie na kurs wraz z życiorysem, datą i dniu uzyskania dyplomu, przebiegu dotychczasowej pracy i zajmowanym stanowisku, należy przesłać do 10 kwietnia br. **do Sekretariatu Kursu Przeciwgruźliczego, Łódź, ul. Moniuszki 7,** — Centralna Poradnia Przeciwgruźlicza, gdzie również udziela się bliższych informacji.

Nie udało się!

Komisja Specjalna sparaliżowała próby spekulacji w okresie przedświątecznym

Nieszczęściem wielu ludzi jest ich niezachwiana **wiara w swe... szczęście.** — Wydaje im się, że nigdy nie może ich spotkać nic takiego, co by nie było po ich myśli, że wszystko musi się im ułożyć według ich życzeń.

Do rzędu tych obywateli należy zaliczyć odłam nieuczciwego kupiectwa, które nie zadawala się uczciwym zarobkiem, **lecz przy każdej nadarzającej się okazji usiłuje śrubować ceny.** Kupcy ci rozumują przy tym w bardzo oryginalny sposób: **„Tyle jest sklepów w Łodzi, to akurat do mego miała by przyjść kontrola?".**

Rozumowanie to jednak bardzo często zawodzi a konsekwencje bywają przykre.

Organizacja kupiecka ogłosiła ostatnio **apel do ogółu kupców, aby nie wykorzystywali okresu przedświątecznego jako okazji do nieuczciwego zbogacenia się,** ostrzegaliśmy i my, zapowiadając, że Komisja Specjalna pilnie będzie czuwać, aby nie wytworzył się chaos na odcinku cen przed świętami.

Niestety, apele te nie wszystkim trafiły do przekonania, o czym miała okazję przekonać się Delegatura Łódzka Komisji Specjalnej, która onegdaj **przeprowadziła na terenie naszego miasta generalną kontrolę sklepów.**

Akcja odbywała się jednocześnie **na czterech odcinkach: rzeźniczym, tytoniowym, spożywczym i włókienniczym.**

Na miasto delegowano znaczną ilość kontrolerów, którzy obchodzili sklep za sklepem, sprawdzając, **czy ceny pobierane są w ustalonej wysokości, czy kupcy nie ukrywają artykułów cieszących się dużym popytem i t. d.**

W większości sklepów stwierdzono porządek, tym nie mniej jednak **ujawniono cały szereg nadużyć.**

Na odcinku rzeźniczym skontrolowano **86 sklepów.** W czterech wypadkach rzeźnicy **pobierali nadmierne ceny, w 10 ukrywali słoninę i smalec, aby je sprzedać pokryjomu po wyższych cenach.** W jednym wypadku zakwestionowano mięso, **pochodzące** z potajemnego uboju.

Na odcinku spożywczym **skontrolowano 127 sklepów.** 12 kupcom sporządzono protokóły **za pobieranie nadmiernych cen, w 16** wypadkach **nieuczciwi kupcy odmawiali** sprzedania **mąki i masła, mimo iż posiadali** znaczne zapasy **tych artykułów.**

Jeżeli chodzi o odcinek tytoniowy spisano 19 protokułów za **sprzedawanie papierosów po cenach wyższych od ustalonych** oraz za sprzedaż papierosów nielegalnego pochodzenia.

Wyniki akcji na odcinku włókienniczym nie są jeszcze znane, wiadomo tylko, że i tutaj ujawniono wypadki stosowania wyższej marży zarobkowej.

Wszystkie protokuły będą **rozpatrzone** w dniach najbliższych i **w stosunku do** winnych, którzy chcieli **dorobić się** kosztem ludzi pracy, **zaopatrujących się na** święta w potrzebne artykuły **— wyciągnięte będą odpowiednie konsekwencje.** Wydaje się, że **nasze przewidywania co do spędzenia świąt w Obozie Pracy przez niektórych obywateli — potwierdzą się.**

Niemka szmuglowała złoto

Dzięki przypadkowi wpadła ona w ręce władz

Dzięki zwykłemu przypadkowi w ręce wpadła wczoraj **sprytna szmuglerka złota i kosztowności,** utrzymująca stały kontakt między łódzkimi jubilerami a zagranicą. Kursowała ona **na trasie Łódź — Szczecin,** skąd przedostawała się dalej do strefy okupacyjnej w Niemczech, przywożąc do kraju złoto, wyroby złote, brylanty, zegarki i t.d.

Ujęcie jej nastąpiło w następujących okolicznościach:

Do zakładu jubilerskiego **Chodkiewicza przy ul. Piotrkowskiej 158** zgłosiła się jakaś kobieta, proponując kupno biżuterii. W trakcie rozmowy wyjawiła, że jest **przedwojenną właścicielką tego zakładu i że nawet z tego tytułu należy się jej odszkodowanie.**

Zachowanie się klientki wydało się jubilerowi podejrzane. Gdy w dodatku usłyszał, że nazywa się ona **Wolf** — nie mając wątpliwości, że jest to ukrywająca się Niemka — skomunikował się natychmiast z Urzędem Zatrudnienia, zapytując się, czy osoba o tym nazwisku jest zarejestrowana w wydziale ewidencji pracujących Niemców.

Delegowany urzędnik zatrzymał podejrzaną i doprowadził ją do Urzędu Zatrudnienia. W trakcie przesłuchiwania okazało się, iż **mimo posiadania 75 proc. volkslisty, Niemka ta nie była zarejestrowana i ukrywała się przed przymusową pracą, obowiązującą wszystkich Niemców.**

W trakcie badania **usiłowała ona zniszczyć jakiś papier.** Jak się okazało był to dowód, wystawiony na nazwisko **Gołygin.**

Nie mając już żadnej wątpliwości, że zatrzymana jest przestępczynią, skomunikowano się z **Komendą M.O.,** skąd na miejsce przybyli funkcjonariusze Wydziału Śledczego.

Osobista rewizja dała **rewelacyjne wyniki. Przy Niemce znaleziono bowiem znaczną ilość złota, biżuterii, zegarków i pieniędzy, które miała sprytnie ukryte przy sobie.** Wobec tego zatrzymano ją i przekazano do dyspozycji prokuratora.

W torebce Niemki znaleziono jeszcze **kwit bagażowy na walizkę,** oddaną do przechowalni Dworca Kaliskiego. Walizka została odebrana i dzisiaj zostanie zbadana jej zawartość. Przypuszczalnie zawiera ona towar, przemycany przez Niemkę.

Rzecz charakterystyczna, że natychmiast po zatrzymaniu szmuglerki, do władz **zgłosił się jeden z jubilerów, który złożył biżuterię i 10.000 złotych, oświadczając, że rzeczy te należą do Wolfowej, która w depozycie stale składała u niego swe kosztowności.**

Jak widać, Nemcom powodzi się u nas bardzo dobrze. Zamiast pracować fizycznie i pomóc nam odbuować zniszczony przez nich kraj — zabierają się do intratnych i kolidujących z prawem zajęć, które przynoszą im pokaźne dochody! (o)

Remont sanatorium miejskiego

Zgodnie z uchwałą Kolegium Zarządu Miejskiego w Łodzi Wydział Odbudowy został upoważniony do przeprowadzenia dodatkowych robót remontowych w Sanatorium na Chojnach za sumę, nie przekraczającą złotych 1.600.000.—

Roboty te obejmą: założenie instalacji telefonicznej, świetlnej, sygnalizacyjnej, radiowej, uzupełnienie instalacji wodociągowo - kanalizacyjnej i centralnego ogrzewania a wykonanie ich Wydział Odbudowy powierzył szeregowi firm łódzkich.

Pomoc dla inwalidów

organizuje Zarząd Główny Zw. Inwalidów

Zarząd Główny Związku Inwalidów Wojennych postanowił przystąpić do organizacji spółdzielni inwalidzkich, celem dostarczenia pracy i środków utrzymania jak największej ilości inwalidów, wdów i sierot.

Projektowane jest stworzenie zrzeszenia Gospodarczego Spółdzielni Inwalidzkich. Zajmowałoby się ono organizowaniem i popieraniem finansowym placówek spółdzielczych, ich kontrolą, załatwianiem zakupów i zbytu oraz prowadzeniem akcji spółdzielczo - wychowawczej i propagandowej.

KINA

POLONIA (Piotrkowska 67) — Kobieta samo

WISŁA (Daszyńskiego 1) — „Rywal Jego Krolewskiej Mości"

ADRIA — (Stalina-Główna) — „Rywal Jego Królewskiej Mości"

TATRY (Sienkiewicza 40) — „W okowach lodu".

GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Paweł i Gaweł".

TĘCZA (Piotrkowska 108) — „Robert i Bertrand".

BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Marsylianka".

HEL (Legionow 2/4) — „Elwira Madigan"

ZACHĘTA (Zgierska 28) — „Zakazane piosenki".

STYLOWY (Kilińskiego 123) — „Paweł . Gaweł"

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) — „Robin Hood".

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) — „Zdradziecka kula".

„PRZEDWIOŚNIE" (Żeromskiego 76) „Robert i Bertrand".

ROMA (Rzgowska 84a) —„Zakazane piosenki".

REKORD (Rzgowska 2) — „Ona broni Ojczyzny"

BAJKA (Franciszkańska 31) — „Klatka słowicza."

Kradli towar z wagonów

Nieuczciwi pracownicy kolejowi aresztowani

Ostatnio do władz napłynął szereg meldunków o licznych kradzieżach, dokonywanych przez nieznanych sprawców z **wagonów towarowych, stojących na bocznicach kolejowych na Chojnach.**

Onegdaj skradziono 60 worków nici lnianych na szkodę Centrali Zaopatrzenia Przemysłu Skórzanego, uprzednio z wagonów znikała w tajemniczy sposób **manufaktura oraz rozmaite wyroby przemysłowe.**

Wczoraj dzięki wywiadowcom V komisariatu M.O. sprawcy kradzieży zostali zatrzymani, przy czym w ręce władz **wpadły olbrzymie ilości towaru, ukrytego w małym domku przy torze kolejowym na ul. Tuszyńskiej.**

W domu tym, zajmowanym przez dozorcę, znajdował się **magazyn kradzionych z wagonów rzeczy.** Wartość ujawnionego towaru ocenia się na sumę **około półtora miliona złotych.**

Jak stwierdzono, kradzieży dopuszczało się kilku nieuczciwych pracowników kolei. Władze dokonały szeregu aresztowań. Dalsze śledztwo w toku. (i)

Śladem Samsona wyważył bramę

nie chcąc czekać, aż mu dozorca otworzy

Komóż z nas nie zdarzyło się, że wracając późno do domu, musiał długo wyczekiwać przed bramą, zanim nie nadszedł dozorca? Ale nikt dotąd nie postąpił tak, jak pewien obywatel, który **nie mogąc doczekać się otwarcia bramy, wyważył ją po prostu i postawiwszy w kącie udał się spokojnie do swego mieszkania.**

Wypadek ten miał miejsce w domu przy ul. 11-go Listopada 20 w dniu 16 bm. o godz. 11.30 wieczorem.

Ob. Waleria Jabłońska wracała ze swym przyjacielem z libacji. Na dozorcę swego zadzwonił tylko raz, poczem towarzysz p. Walerii dopuści się wyżej wymienionego czynu.

Gdy przybyła na miejsce milicja p. Waleria nie chciała się wylegitymować, kompan jej spoczywał spokojnie w łóżku i pozwolił się doprowadzić do komisariatu.

Wczoraj wyznaczona została przeciwko nim rozprawa w sądzie starościńskim jednak stawiła się na nią tylko p. Waleria, bo przyjaciel jej wyjechał z Łodzi. P. Waleria skazana została **na 2.000 zł. grzywny z zakłócenie spokoju publicznego oraz za opór władzy.** Towarzysz jej będzie odpowiadał w drugiej rozprawie, która wyznaczona zostanie po jego powrocie do miasta.

I czy nie lepiej było poczekać trochę przed bramą, niż wyrywać ją wraz z zawiasami? (s)

Bandyci zabili herszta

Groźna szajka rabusiów przed sądem

Przed kilku miesiącami donosiliśmy o ujęciu przez władze groźnej bandy rabusiów, która dokonała **szeregu napadów po wsiach naszego województwa i w samej Łodzi.**

Milicja wpadła na trop bandytów po odkryciu na torze kolejowym na Chojnach trupa: Okazało się, że jest to **Edward Włościański,** który był szefem bandy. Jego współtowarzysze **zamordowali go, ponieważ okazało się, że jest on poszukiwany przez prokuraturę gdańską za szereg przestępstw popełnionych na Pomorzu.** Bandyci obawiali się że w chwili ujęcia Włościański wyda w ręce władz pozostałych członków bandy.

W dniu wczorajszym zakończył się trwający dwa dni proces przeciwko 10-ciu bandytom.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Kramera po przemówieniu prokuratora Kubika, skazał: **Stanisława Jańskiego, Henryka Jańskiego i Edmunda Szczepańskiego na 15 lat więzienia** i utratę praw na zawsze. **Marian Stelmasiak został skazany na 8 lat więzienia i utratę praw** na lat 10. **Stanisław Kapłaniak i Antoni Wawszczyk — na 5 lat i 4 miesiące więzienia** i utratę praw na lat 5. **Stanisław Dobiech i Henryk Nowak na 2 lata więzienia** i utratę praw na lat 2. **Stanisław Kiełczykowski i Józbef Kapłaniak — na 3 lata więzienia** i utratę praw na lat 3.

Należy zaznaczyć, że wszyscy oskarżeni odpowiadali w trybie doraźnym. Wyroki, które podaliśmy są już zmniejszone na mocy amnestii. (M)

Program radiowy na dziś

12.05 Fragm. z Oratorium Haendla „Mesjaż" w wyk. Chóru Tow. Śpiew. Huddersfiela i Ork. Filh. w Liverpool p-d M. Sargenta — w przerwie — Radiokronika. Najciek. aud. przyszł. tygodnia; 13,30 Niemcy po wojnie; 13,40 Audycja słowno-muzyczna dla świetlic wiejskich; 14,25 Recenzje; 14,35 Chwilka Biura Studiów; 14,40 „Burza" Szekspira — Teatr Wyobraźni w wyk. Zespołu Iwo Galla; 15.20 Koncert polskiej muzyki ludowej. Wyk.: Mała Orkiestra P.R. pod dyr. A: Janowicza z udz: podwójnego Kwartetu Tow Śpiew. „Echo" w Lublinie pod dyr. T. Chyły; 16,00 Słuchow. dla dzieci pt. „Barykada" osnute na tle noweli G. Daniłowskiego w opr. W. Niczowej; 16.20 (z Łodzi) Koncert pieśni polskiej — transm. ze świetlicy Państw. Zakł. Przem. Baweln. Nr. 1 dawniej Scheibler i Grohmann; 16,50 (z Łodzi) Listy i programy w omówieniu red. K. Turkiewicza; 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie"; 18,15 „ 5 minut poezji"; 18,20 (z Łodzi) Reportaż dźwiękowy z uroczystości poświęcenia sztandaru Pułku Lotniczego w Łęczycy; 18.50 (z Łodzi) „Z życia kulturalnego Łodzi" — 1. Omówienie najbliższego N- „Kuźnicy". w opr. I. Małuszyńskiej, 2. W. Rudziński — „Życie muzyczne w Łodzi w lutym i marcu 1947 r."; 19,05 „Uśmiech i piosenka"; 19,30 Przegląd tygodnia — Komentarz wydarzeń zagranicznych; 19.40 Aktualności dźwiękowe; 19,57 Sygnał czasu; 20,00 Dziennik. 20,25 (z Łodzi) Sonata wiolonczelowa Brahmsa w wyk. K. Wiłkomirskiego — wiolonczela i M. Wiłkomirskiej — fortep. 20.50 (z Łodzi) Pieśni Fr. Liszta w wyk. N. Szczęsnej — sopran, przy fortep. Wł. Raczkowski; 21.05 (z Łodzi) „Osobliwości techniki wierszotwórczej" — audycja z cyklu „Ciekawostki literackie pióra J. Trzynadlowskiego;; 21,15 „U naszych przyjaciół"; 21,45 Audycja rozrywkowa p.t. „Bimbolo" pióra S. Bessowskiego; 22,00 Kwadrans prozy — „Popioły" S. Żeromskiego; 22,15 Program na jutro; 22,25 (z Łodzi) Koncert życzeń (część I.); 23,10 Ostat. wiad. dziennika radioewgo; 23,30 (z Łodzi) Wiadomości sportowe; 23,33 (z Łodzi) Program na dzień jutrzejszy; 23,36 (z Łodzi) Koncert życzeń (część II.); 23,58 (z Łodzi) Zakończenie audycji i Hymn.



148)

— Tak, tak jest! właśnie pan! Czy pan pamięta? — było to dwa dni po naszym krachu, kiedy niespodziewanie spotkaliśmy się niedaleko Saskiego Ogrodu. Byłam mocno zgnębiona i zdeprymowana. Pan przystanął i przywitał się ze mną bardzo uprzejmie, serdecznie nawet, jak gdyby chcąc dać mi do zrozumienia, że chociaż u mnie zmieniło się wiele, stosunki między nami nie uległy żadnej zmianie. Sam pan nawet nie wie, jak bardzo pokrzepił mnie na duchu pański odruch! I dlatego, kiedy dziś potrzebuję czyjejś przyjacielskiej rady (bo zaznaczam, że nie chodzi mi o pomoc) zwróciłam się właśnie do pana.

— Raz jeszcze powtarzam że jestem do dyspozycji pani. Czy wolno mi wiedzieć o co pani chodzi? — pochyla głowę Hukan.

Strojna pani spojrzała na zegarek i uśmiechnęła się uprzejmie,

— Sprawa jest natury czysto wprawdzie handlowej, ja jednak nie chciałabym dyskutować o niej tu, w biurze, ale raczej u mnie w domu. Czy dysponuje pan dziś wolnym wieczorem? Jeśli tak, proszę wpaść do nas na herbatkę. Zresztą i tak ma pan w stosunku do nas pewne towarzyskie długi. Wera wspominała mi parę razy, że dziwi się, dlaczego tak konsekwentnie bojkotuje pan nasz dom.

Samo słowo „Wera" zelektryzowało go. Jest z natury skryty, ale skoro pani Dalmirska rozmawia z nim tak szczerze, dlaczego i on nie może sobie pozwolić w stosunku do niej na szczerość?

— Miałam zawsze wrażenie, że osoba moja jest dla panny Wery bardzo obojętna — powiada grzecznie, ale z lekką goryczą.

— Pan się myli — przerywa mu szybko pani Ewa — przeciwnie: moja córka wyróżnia pana wyraźnie z pośród innych swoich znajomych. Tylko, że Wera ma dziwną naturę: jest chłodna skryta i nie lubi ujawniać na zewnątrz swoich uczuć. A poza tym (nie chce ją obgadywać) jest troszkę zepsuta powodzeniem i lubi, żeby ją adorowano i żeby jej nadskakiwano. Oto dlaczego zdobył jej łaski gładki i uprzejmy doktór Bogusław Ryszowiecki, chociaż czy wolno mi być niedyskretną?...

Lekko zawiesiła głos.

— ...Chociaż mam wrażenie, że pan miał u niej więcej szans. Lecz cóż, zraził się pan zbyt szybko jej pozornym chłodem i zrezygnował ze zdobycia fortecy, która jest za dumną, żeby poddać się odrazu niemal bez wystrzału... I Wera, która pana szczerze lubi, ma do niego żal, że nie zadał pan sobie trudu, ażeby o nią walczyć.

Wielki, przyciężki Tom Hukan siedzi nieruchomo w swoim fotelu.

Lekko kręci mu się w głowie.

Tamte słowa spadły na niego zupełnie niespodziewanie. Doznał taikego wrażenia jak ktoś, kto błądząc długo w ciemnej jaskini, stanął nareszcie u jej wyjścia i oto olśniony blaskiem słońca, przymknąć musi na chwilę oczy.

Jest wdzięczny pani Dalmirskiej za jej oświadczenie. Instynktownie wyczuwa w niej sprzymierzeńca.

— Dlaczego nie powiedziała mi pani tego wcześniej? — Z hukanowską brutalnością odrzuca naraz wszelki konwenans.

— Ponieważ córce swojej pozostawiłam pełną swobodę i nie chcę niczem wpłynąć na jakąkolwiek jej decyzję. Ale czyż jako matka mogę pozostać obojętna, jeśli widzę, że, w głębi duszy Wera nie jest bynajmniej szczęśliwa z wyboru jaki uczyniła, a poza tym......

Znowu uważnie spojrzała mu w oczy.

— Doktór Ryszowiecki posiada wiele zalet, ma jednak w sobie pewną kobiecą miękkość. A ja mam wrażenie, że Wera tęskni podświadomie za kimś bardziej męskim i zdecydowanym. I właśnie dlatego, że wiem o tym najlepiej, wolałabym ażeby częstszym gościem był u nas nie doktór Ryszowiecki, ale pan...

Powiedziała wiele: za wiele nawet. Zaczem usprawiedliwia się bardzo pośpiesznie.

— Jeszcze jeden dowód, że straciłam ostatnio zupełnie głowę. Bo i poco właściwie opowiadam panu o tym wszystkim? Niech pan więc zapomni o tych paru minutach mojej szczerości i odwiedzi nas dziś wieczorem. Przy szklance herbaty pogawędzimy o moich finansowych sprawach..: Przyjdzie pan?

Tom Hukan uprzytamnia sobie, że przecież dzisiejszy wieczór miał spędzić razem z Moniką Mirołęcką, z którą zobaczy się znowu nie tak prędko.

Przypomniał sobie, że kiedy go żegnała cieplej niż zawsze spojrzała mu w oczy i powtórzyła: „Na wsi nie będzie ani kina, ani... pana, i dlatego chciałabym spędzić swój ostatni warszawski wieczór właśnie w kinie i właśnie z panem!"

Nie często pozwala sobie pełna rezerwy i powściągliwości jedynaczka pani Wandy Mirołęckiej na podobne niedopowiedzenia, więc też i Tom Hukan zawahał się teraz, kiedy usłyszał zaproszenie pani Ewy.

(D. c. n.)

Daj zaraz! Daj już!

Akcja pomocy powodzianom zatacza coraz szersze kręgi.— Nikogo nie może braknąć w tym szlachetnym wyścigu ofiarności

Nigdy jeszcze przysłowie „Dwa razy daje, kto szbko daje" nie miało tak aktualnego zastosowania, jak obecnie w akcji pomocy powodzianom. Skuteczny ratunek tych ludzi zależy w decydującej mierze od szybkiego przyjścia im z pomocą. Każda godzina opóźnieniaw dostarczeniu żywności czy leków może, — zwłaszcza jeśli chodzi o chorych i dzieci zaważyć na ich życiu.

Powagę sytuacji oceniło należycie społeczeństwo łódzkie, które tłumnie pośpieszyło natychmiast z pomocą powodzianom. Tempo składania ofiar wzmaga się z godziny na godzinę. Do ogólnej akcji zgłaszają się wszyscy — robotnicy, pracownicy, rzemieślnicy, młodzież, wojsko.

Zbiórka pościeli i odzieży

W środę dnia 2 kwietnia rb. od samego rana młodzież zrzeszona w Związku Harcerstwa Polskiego, przy pomocy członków ZWM i OM TUR przeprowadzać będzie na terenie naszego miasta zbiórkę pościeli, odzieży, bielizny, garnków żelaznych i blaszanych i t. p. na rzecz powodzian, obejmując tą akcją całą Łódź i wszystkich jej mieszkańców.

Zbierający zaopatrzeni będą w specjalne listy zbiórkowe, opatrzone podpisem i stemplem harcerskim.

W związku z tym, Łódzki Obywatelsi Komitet Pomocy dla Powodzian zwraca się do wszystkich bez wyjątku mieszkańców naszego miasta z gorącym apelem i wezwaniem do serdecznego i życzliwego poparcia tej akcji, mając głęboką wiarę, iż społeczeństwo nasze zrozumie i odczuje doniosłość i ważność przeprowadzanej zbiórki i że nasi młodzi harcerze, ZWM-owcy czy OM TUR-owcy z żadnego łódzkiego mieszkania nie wyjdą 2 kwietnia z pustymi rękami!

Gdzie można wpłacać

Komisja Finansowa Łódzkiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy dla Powodzian podaje do wiadomości iż następujące banki będą przyjmowały wpłaty na rzecz powodzian:

1. Bank Związku Spółek Zarobkowych, Sienkiewicza 24, konto nr. 1400.
2. Komunalna Kasa Oszczędności m. Łodzi, Piotrkowska 77, konto nr. 377.
3. Bank Gospodarstwa Krajowego, Al, Kościuszki 63, konto nr. 1200.
4. Państwowy Bank Rolny, Andrzeja Struga 3 — konto nr. 300.
5. Polski Bank Komunalny, Piotrkowska 57 — konto nr. 121.
6. Bank Handlowy w Warszawie, w Łodzi — Piotrkowska 74.
7. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego, Al. Kościuszki 47 — konto nr. 765.
8. Pocztowa Kasa Oszczędności — konto nr. VII — 1111.

Uchwały i apele

Oficerowie, podoficerowie, żołnierze i pracownicy kontraktowi 3 Centralnych Warsztatów Remontu Samochodów na apel Pierwszego Obywatela Polski, Prezydenta Bieruta, o udzielenie pomocy ludności dotkniętej klęską powodzi, deklarują jednorazowo 3 procent poborów miesięcznych.

Jednocześnie jednostka apeluje i wzywa inne jednostki do podobnej inicjatywy.

* * *

W lokalu przy ul. Moniuszki 3 odbyło się zebranie przedstawicieli pracowników Centrali Tekstylnej, na którym omówiono sprawę udzielenia pomocy powodzianom.

Zebrani jednogłośnie uchwalili opodatkować się na rzecz powodzian w wysokości 2 procent od uposażeń miesięcznych.

* * *

Izba Rzemieślnicza w Łodzi przeznała na pomoc dla dotkniętych klęską powodzi 200 tys. złotych. Poza tym pracownicy Izby postanowili opodatkować się na ten cel w okresie trzech miesięcy w wysokości 3 procent od poborów, co wyniesie 50 tys. złotych.

* * *

Zarząd Wojewódzkiego Związku Ogrodniczego apeluje do wszystkich swych członków - ogrodników na terenie województwa, aby przyszli z pomocą powodzianom.

Zarząd zobowiązuje Zarządy Powiatowe, aby przystąpiły do natychmiastowej zbiórki pieniężnej wśród, swych członków. Zebrane fundusze należy przesłać do Podkomitetu Pomocy Powdzianom przy Wojewódzkim Związku Ogrodniczym w Łodzi, ul. Piotrkowska 80, podając nazwiska i wysokość wpłaconych sum. Wyniki dokonanej zbiórki należy przesłać do dnia 30.IV.1947 r.

Ofiary wpływają!

Wojewódzki Zarząd Ligi Obywatelskiej Kobiet w Łodzi ofiarował na rzecz powodzian jeden samochód ciężarowy odzieży i bielizny dając tym piękny i godny naśladowania przykład zrozumienia ciężkiej sytuacji, w jakiej znalazły się liczne rzesze ludzi, dotkniętych powodzią.

W szkołach łódzkich, ucząca się młodzież przeprowadza samorzutnie zbiórkę darów i ofiar.

Pracownicy Przedsiębiorstwa Państwowego „Film Polski" Dział Fabrykacji, na ogólnym zebraniu w dniu 26 marca br. podjęli uchwałę jednogłośnie celem opodatkowania się na rzecz pomocy powodzianom w wysokości 2 proc. od swych poborów za okres jednego miesiąca z tym, że suma ta winna być wpłacona jednorazowo w całości.

Poza tym w Łódzkim Obywatelskim Komitecie Pomocy dla Powodzian zadeklarowano następujące ofiary:

Komitet Domowy — ulica Piotrkowska 271 zł. 3.000; Film Polski — Dział Fabrykacji zł. 82.045; pracownicy Firmy A. Grund i G. Kuriz — 4,170; pracownicy Wydziału Kontroli Zarządu Miejskiego — 4,000; pracownicy Państwowego Monopolu Spirytusowego — 50.000; uczniowie klasy IVa Szkoły Powszechnej Nr 29, ul. Łęczycka 23 — 2.155; pracownicy dawn Firmy „Groschang" — 10.510; pracownicy Państw. Zakł. Przem. Baweł. Nr 14 — 12521; pracownicy dawn, Firmy „Nikel" — 3.232; pracownicy firmy „Edelman i Grissel" — 5651; pracownicy Wydziału Personalnego Zarządu Miejskiego w Łodzi — 1.300; pracownicy Centrali Zbytu Maszyn Rolniczych — 5.720; pracownicy Fabryki Traktorów dawn. „Fandrych" — 2.158; Liga Kobiet — Zarząd Wojewódzki — 5.000; Liga Kobiet — Zarząd Miejski w Łodzi — 5.000; pracownicy Państw. Wytw. Dziew. — Rękawicz, G i A. Raicher — 6.545 Firma „Karol Kujat" — ul Piotrkowska 100 — 10.000; Pracownicy Gazowni Miejskiej — 50.000.

Cukier zmieszany z solą

Niedbalstwo właścicielki sklepu

Do redakcji „Expressu" zgłosił się wczoraj robotnik Stanisław Majchrzak (Śródmiejska 8), którego spotkał przykry zawód. Kupił w sklepie cukier, lecz gdy osłodził w domu herbatę ze zdumieniem stwierdził, że herbata jest słona!

Pobieżna ekspertyza wykazała, że w torebce znajduje się pół na pół cukier z solą. Oburzony Majchrzak pobiegł do sklepu domagając się zwrotu pieniędzy. Właścicielka sklepu przy ul. Śródmiejskiej 3, Jackowska, odmówiła zwrotu ipieniędzy, tłumacząc się, że taki towar dostała.

Mimo zbadania na miejscu przez przygodnych świadków zawartości worka z cukrem, który okazał się mieszany z solą — właścicielka sklepu worka nie odstawiła, sprzedając nadal zanieczyszczony cukier klientom.

Nie posądzamy ob. Jackowskiej o oszustwo , zarzucić jednak możemy jej niedbalstwo. Z chwilą bowiem, gdy się przekonała, że cukier posiada domieszkę soli, winna była natychmiast towar zwrócić tam, gdzie go nabyła, a nie wprowadzac w błąd klientelę, narażając ją na straty.

Wypadki tego rodzaju nie powinny mieć miejsca i należy je bezwzględnie tępić. Klient musi mieć tę pewność, że otrzyma w sklepie produkty, nadające się w pełni do użytku!

„Wykrycie nowych nadużyć!"

„Komisja Specjalna na tropie olbrzymich kradzieży!!!"

„Hieny żerują na funduszach społecznych!"

Oto alarmujące tytuły, z którymi nazbyt często — niestety — spotykamy się w prasie. Nie mija tydzień, nie mija dzień, by nie zwielokrotniła się RUBRYKA ZŁODZIEJSTW, DEFRAUDACYJ, NADUŻYĆ.

Sprawcami są zarówno ludzie na stanowiskach wysokich i odpowiedzialnych, jak jednostki z drobnego, szarego tłumu pracowniczego. Zarówno ludzie z uniwersyteckim wykształceniem, jak półanalfabeci. Zarówno ci, którzy w każdym czasie pozbawieni byli kręgosłupa moralnego, jak i ludzie o chlubnej — częstokroć —przeszłości.

Na ławach oskarżonych zasiadają ci, którzy sabotaż uprawiany w stosunku do okupanta i jego gospodarki, zamienili na SABOTAŻ W STOSUNKU DO GOSPODARKI WŁASNEGO PAŃSTWA I SPOŁECZEŃSTWA.

Zasiadają zarażeni gangreną fantastycznego złodziejstwa niemieckiego nie wyleczeni z choroby pasożytnictwa, wyzysku, zła przedwrześniowego ustroju.

Wśród milionów obywateli ciężko i uczciwie pracujących, wśród milionów wykuwających w codziennym trudzie lepszą przyszłość — kręcą się DZIESIĄTKI I SETKI BEZCZELNYCH SZKODNIKÓW BEZ IDEI, SKRUPUŁÓW I SUMIENIA.

Tworzą całe mafie, przenikają do wszystkich dziedzin gospodarki państwowej i prywatnej, hamują wzrost dobrobytu i poprawę warunków ekonomicznych. Dzielnie im sekundują różni głupcy, lenie, niedbaluchy.

Czy patrząc na to wszystko — mamy opuścić ręce i oddać się ponurej beznadziei? Czy to zjawisko, ten najazd i OFENSYWA PIJAWEK I PLUSKIEW SPOŁECZNYCH są organicznie związane z naszym charakterem narodowym, są narzuconym nam spadkobraniem po ludziach i czasach przekreślonych nowym ustrojem naszego kraju?

CZY I JAK DŁUGO TO JESZCZE POTRWA?

I czym się skończy?

Już w niedługim czasie „Express Ilustrowany" rozpoczyna druk powieści znakomitego i powszechnie znanego autora, która odpowie nam na postawione pytania.

Powieść o — cieniach przełomu społecznego.

POCZTÓWKI, wycinanki, gry, makaty, książeczki obrazkowe, materiały piśmienne i szkolne. — Ceny hurtowe. J. Borysiewicz i St. Gębicki. Plac Wolności 6, front, I-e piętro. 10198

ZAKŁAD STOLARSKI Stefan Przybylski Łódź, Zamenhofa 11. Wykonuje meble wszelkiego rodzaju, solidnie, tanio oraz przyjmuje odświeżanie mebli. Posiada gotowe meble na składzie. 10200

RADIO Super 3 zakresowe sprzedam Obornicka 24 m 10 (przy Limanowskiego). 10231

RADIO super z okiem wysokiej klasy sprzedam Wolna 13 m 1. (przy Limanowskiego). 10232

SPRZEDAM okazyjnie aparat m-ki „Elektrit" automat typ Z, Piotrkowska 117 p. III Sadoczyński. 10233

KUPIMY ołów. Mogą być gorsze gatunki. Kupimy również poniszczone dętki rowerowe Wytwórnia lalek, Łódź Bandurskiego 14 — 7. 10234

BUDKĘ galanteryjną przy ul. Zgierskiej 6 odstąpię. Wiadomość Nowomiejska 28, sklep konfekcyjny. 10235

RADIO 6 lampowe z okiem sprzedam. Wiadomość, Niska 10 m 9. 10236

RADIO sprzedam 5 lampowe. Wrzesińska 112 m 18. 10237

SIODŁO damskie do konnej jazdy. Luksusowe wykonanie sprzeda D/H „Świtezianka" Jan Pujdak i Ska, Łódź, Piotrkowska 83. Tel. 126-62. 10245

„MUZYKA I NUTY" Łódź Nawrot 22, Tel. 137-41. Sprzedaż — kupno instrumentów muzycznych, skrzypiec, gitar, mandolin, instrumentów dętych, oraz przyborów muzycznych. 10246

WIELKANOCNY podarunek — książka! Duży wybór dla Świetlic, Bibliotek, Szkół poleca Księgarnia Okręgowej Spółdzielni Nauczycielskiej, ul Piotrkowska 149 tel. 164-44. Sklepy: Zgierska 107, Plac Niepodległości (Hale Targowe), Zamiejscowi pocztą. 10247

PRZEGRODA sklepowa 2,80x6 m oszklona i z drzwiami, tanio. Bar Zdrowie 11 Listopada 22. 10248

RADIO super 7 lampowe z okiem firmy Lorenz do sprzedania Niska 10 m 4. 10249

SREBRNY lis w dobrym gatunku okazyjnie do sprzedania. Wiad. Południowa 46 — 15. 10251

200 FARTUCHÓW brezentowych, nieprzemakalnych, impregnowanych gumą. pierwszorzędne wykończenie. sprzedam po cenie przystępnej. Targowa 39 — 23. 10252

SPRZEDAM akordeon 120 basów 2 registry Kilińskiego 207 — 2. 10253

SPRZEDAM motocykl 200 w bardzo dobrym stanie oraz drugi AIS w stanie zdekompletowanym — tanio. Wólczańska 21 — 14. 10254

RADIO Super w dobrym stanie do sprzedania Abramowskiego 13 m 18. 10255

OGRODNICTWO w okolicy Łodzi wydzierżawię lub kupię oferty pod „Ogrodnictwo" do Expressu. 10256.

SPRZEDAM motocykle na chodzie: Triumph 250 i BMW 250. Żeligowskiego 58 Ślusarnia. 10257

Różne

ZDJĘCIA LEGITYMACYJNE wykonuje w dwudziestu minutach, Legionów 1. 6135

NALEŻY zastanowić się gdzie zrobić „TRWAŁĄ ONDULACJĘ" i nie zniszczyć włosów. Całkowitą gwarancję na piękny skręt i każdą długość włosów bez podcinania dają „WILEŃSCY FRYZJERZY" ul. Próchnika 11 (dawniej Zawadzka). 5498

ARTYSTYCZNA CEROWNIA, reperacja uszkodzonej garderoby. Szczęsna Jadwiga, Pomorska 44 — 35. 6143

ZDJĘCIA LEGITYMACYJNE, — Prace Amatorskie, Reprodukcyjne **NAJTANIEJ I NAJSZYBCIEJ** — „FOTOAUTOMAT". Narutowicza 8 9199

ARTYSTYCZNA CEROWNIA tkanie bez śladu uszkodzonej garderoby. Podnoszenie oczek Szolinowa Jadwiga Łódź. Piotrkowska 30 tel. 130-91: 5982

PIESEK zginął beżowy, krótkie łapki, sierść potargana, nazywa się Tomi. Nagroda za odprowadzenie lub wiadomość. ul. Piotrkowska 156, Galanteria. 10058

„WULKANIT" Łódź. Południowa 29. Wulkanizacja opon i dętek samochodowych. Szybko, solidnie, tanio. 8771

KAPELUSZE damskie, najnowsze fasony wykonuje i przerabia tanio, szybko, fachowo. Nouvelles, Traugutta 12 m 5. 10067

WULKANIZACJA opon, Rzgowska 30. 9887

ODDAM na własność 4 tygodniowego, zdrowego chłopczyka. Zgłoszenia do „Expressu" pod „Niebieskie Oczka". 10069

ZNALEZIONO pieniądze 26.III róg Piotrkowskiej i Stalina. Właściciel może zgłosić sie do „Expressu". 9894

ZDJĘCIA DO LEGITYMACJI wykonujemy w tym samym dniu. Zakład fotograficzny. Południowa 3. 5986

GWARANTOWANA trwała ondulacja na każdą długość włosów, piękny i trwały skręt wykonuje Czesław, Kilińskiego 199 przy Senatorskiej 9563

NAPRAWIA bez śladu wszelkiego rodzaju uszkodzoną garderobę jedynie Tkalnia Sztuczna Łódź, Śródmiejska 23 m 2 6927

TRWAŁĄ ondulację płynami pierwszorzędnymi piękne trwałe loki wykonuje z gwarancją Jaracza 13 (Cegielniana) 9367

WILEŃSKI Zakład Tapicerski przyjmuje wszelkie obstalunki i posiada na składzie miekkie meble, Zawadzka 34. 10068

ZAGINĘŁA wilczyca jasna dn. 25.III.47. Prosi się o zwrot za wynagrodzeniem, 11 Listopada 14 sklep tapicerski. 9739

DNIA 27 III wyleciał z domu wilczek 7 miesięcy w kagańcu. Ciemny, ogon zadarty. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem, 11 Listopada 47 m 48. 10070

PRZYJMUJĘ robotę na maszynę overlok apaszki itp. Łódź, ul. Orla 16 m 14, Eugenia Maszerkowska. 10284

POSZUKUJĘ wspólniczki do pralni. fachowczynią. Of. pod „Pralnia". 10282

ZGUBIONO na ul. Narutowicza pończochy. Parę pozostawić sobie. 4 pojedyńcze za wynagrodzeniem zwrócić ul Wschodnia 29 m 6. 10283

ŚWIĘTA w Zakopanem dla uczennicy. Zgłoszenia pod „Okazyjna wycieczka". Oferty PAP Biuro Ogłoszeń i Reklam. Piotrkowska 133. 10266

ZNALEZIONO zegarek i branzoletkę. Zgłosić się do Administracji Expressu Ilustrowanego. dział ogłoszeń. 10269

WESOŁO spędzisz święta przy radioodbiorniku naprawionym w firmie „Es-Ce" Piotrkowska 31 (wejście z bramy). 10281

Poszukiwanie rodzin

W LUTYM 1946 r. wyszedł z domu 12-letni chłopiec Ryszard Urbaniak, (bez dowodów). Ktokolwiek wiedziałby o losie chłopca i miejscu jego pobytu proszę powiadomić matkę, Żydowska 5/3. 10074

IZAAK DANIELAK, 22 West 100 th Street Nev-York 25 NY USA. poszukuje: Moryca Danielaka, Bernarda Mitmingera, Maksa Wolfa, Michała Danielaka, Lazara Fajgenbauma, Wszyscy z rodzinami i dawniej zamieszkli w Łodzi. Danielak i Mitminger byli właścicielami fabryki włókienniczej Biuro i Skład — Piotrkowska 60. Koszta za wszelkie inofrmacje będą z podziękowaniem zwrócone. 10259

DNIA 27 III wyszedł z domu 10-letni chłopiec **Eugeniusz Skobel i więcej nie wrócił.** Ubrany był w szarą kurtkę z czarnym kołnierzem i cyklistówkę. Ktokolwiek wiedziałby o losie chłopca prosze dać znać do Milicji najbliższej 10260

Nauka

KURSY kroju damskiego i męskiego (syst. angielski) przeprowadza Instytut Przemysłowo-Rzemieśiniczy. Zapisy przyjmuje Sekretariat. Łódź, Stalina 7. 10073

KOREPETYCJE z matematyki, fizyki i chemii w zakresie gimnazjum i liceum, daję, M. Skłodowskiej (Podleśna) 36 m 3. 10306

Zaofiarowanie pracy

URZĘDNIK lub urzędniczka może dostać posadę w poważnym przedsiębiorstwie. Dzwonić tel. 209-06 lub 120-84, Buchalteria w godz. od 8 — 16. 10096

KRAWIECKI czeladnik na I kategorię (sztukowce) potrzebny zaraz po świętach, Piotrkowska 8 — Łabęda. 10105

POTRZEBNA pomoc do kuchni Nowomiejska 11. Bar pod „Zegarem". 9756

POTRZEBNE dwie kobiety jedna na stałe i na przychodne. Wiadomość Chojny, Bronisławy 37. 9751

PRZYJMIE się chłopca do praktyki. Ślusarnia, Łódź ul Południowa 36. 10098

STOLARZE meblowi natychmiast potrzebni. Zgłaszać się do fabryki mebli Jaracza 42. 10104

POTRZEBNY inteligentny chłopiec do praktyki krawieckiej, Piotrkowska 154 m 15. 9748

POTRZEBNA pomoc domowa — gotowanie. Zgłaszać Piotrkowska 132 — 35. — referencje. 10106

TRAJBERKA i szpularka na jedwab potrzebne od zaraz. Zgłoszenia Krymołowski, Świętokrzyska 11/13, tel. 175-25. 10102

POTRZEBNY podręczny do krawca ul. Rzgowska 140. 10103

POTRZEBNY tokarz. Ślusarnia ul. Południowa 36 warunki dobre. 10097

POSZUKUJEMY wykwalifikowanego blacharza obeznanego z robotą karoserii autobusowych. Zgłoszenia PKS, Wigury 7. 10296

POSZUKUJĘ fachowca do wytwórni chodników. Zgłoszenia z podaniem fachowej pracy kierować listownie do M. Bryiski. Kraków, Kamienna 17 m 8. 10297

ZATRUDNIĘ od zaraz zdolnego majstra na mechaniczne krosna żakardowe na bardzo dobrych warunkach. Zgłaszać się Bojankowski, 6-go sierpnia 70a od godz. 13 — 15. 10298

PODRĘCZNA do krawca poszukuje pracy, zgłoszenia pod „Zdolna". 10299

PRZYJMĘ pracowników do sprzedaży lodów w kinach, teatrach itp. Piotrkowska 145 m 20 10300

GOSPOSIA samodzielna potrzebna do domu lekarskiego, wiadomość Kilińskiego 145 — 8, od 16 — 17 -go. 10301

DZIEWCZYNA potrzebna do prac domowych zaraz. Piotrkowska 86 m 3. 10302

TKACZE na ręczne żakardy frotté potrzebni Urzędnicza 36. 10303

SKRĘCARKI na wełnę i jedwab oraz tkacz na kortony potrzebni, Jaracza 40. Portiernia. 10304

Lokale

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią parter (Wodny Rynek) na takie same lub inne na piętrze, Wiadomość Nawrot 64 m 29. 10086

POKOJU z niekrępującym wejściem poszukuję dzwonić 221-03 od 8 — 16. 10084

POSZUKUJĘ dwa pokoje z kuchnią z wygodami w śródmieściu. Zgłoszenia kierować pod 333. 10081

Z POWODU wyjazdu odstąpię piekarnię w okolicy Łodzi punkt dobry. Oferty pod „Piekarnia". 10083

POSZUKUJEMY parterowy lokal fabryczny około 200 m. kw. Dzwonić od 10 — 14, tel. 120-66. 10082

POSZUKUJĘ 2 lub 3 pokoje z kuchnią mogą być w Rudzie lub w Julianowie. Oferty pod „Koszty zwrócę". 9916

POKÓJ i sklep najchętniej na warsztat pracy na miejscu oddam za zwrotem kosztów, solidnej rodzinie. 5 minut od Bałuckiego Rynku. Inni reflektanci są nie wykluczeni. Of. pod „Domek". 9718

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią ładne, duże na 2 lub 3 z kuchnią. Oferty do Administracji pod „Zgoda". 9578

DOMEK z ogrodem od 5 — 8 pokoi w mniejszym mieście jak Zd. Wola, Sieradz, Ozorków Aleksandrów itp. wydzierżawię na mieszkanie i praktykę dentystyczną. Przeprowadzę większy remont. Pośrednictwo wynagrodzę. Łaskawe zgłoszenia Skrytka Poczt. Łódź 136 10315

SAMOTNY poszukuje niekrępującego pokoju (cena obojętna). Wiadomość pod „44". 10316

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią na Nawrot na jeden pokój frontowy w pobliżu (bez dopłaty) of. Nawrot. 10317

Andrzej Zański

118)



— Czyżby obrażono panią?—w oczach jego zamigotały ogniki fanatyzmu.

— Tak jest i to bardzo nawet ciężko.

— Któż jest tym nikczemnikiem? Proszę powiedzieć mi jego nazwisko, a zabiję go jak psa! — stwardniały chłopięce rysy jego twarzy.

Ewa Braun rzuciła na niego skośne spojrzenie swoich mądrych oczu: już teraz wie, że wygrała.

— A zatym niech pan posłucha — ciągnie zwolna - co mnie łączy z Adolfem Hitlerem, wie dokładnie cały garnizon w Berchtesgaden składający się (jak pan to sam określił) z najwierniejszych z wiernych. To, że kocha się we mnie skrycie i idealnie pewien przemiły młody oficer, jest raczej miłe i wzruszające niż karygodne. Poza tym nikt inny nie śmiał podnieść na mnie oczu. Byłam dla wszystkich niedostępna. Jako żonę fuehrera czczono mnie i szanowano, nikt nie marzył, że mógłby mnie dotknąć. Jednakże znalazł się człowiek, który śmiał mnie obrazić...

— Nazwisko... jego nazwisko — zadygotał Georg von Rendorf.

— Niech się pan nie unosi, ale wysłucha mnie dalej spokojnie — hamuje go Ewa Braun. — Jeśli stanie się pan zbyt zapalczywym, zacznę żałować, że nie zwróciłam się do kogoś bardziej opanowanego i bardziej dyplomatycznego; albowiem pomóc mi może tylko człowiek mądry i zrównoważony.

— Będę takim, jakim pani chce mnie mieć! Proszę mi jednak powiedzieć kim był ten nikczemnik, który śmiał panią obrazić?

— Jest to niejaki Hans Flicker... dozorca psów w Berchtesgaden.

— Dozorca psów? — Rendorf jest wyraźnie zaskoczony.

— Tak jest... Ale muszę panu opowiedzieć wszystko bardzo szczegółowo. Pan chyba słyszał, że tak, jak i nasz fuehrer, pasjami lubię psy. Ostatnio stałam się częstszym gościem zwierzyńca, bo formalnie zakochałam się w czterech szczeniakach wilczycy Walkirii. — W związku z tym często — może zbyt często spotykałam się z Hansem Flickerem. Byłam dla niego uprzejma i łaskawa, a to rozzuchwaliło go do tego stopnia, że kiedy onegdaj kazałam mu ażeby przyprowadził mi do pokoju szczeniaki, on, korzystając z faktu, że byliśmy zupełnie sami, nadużył mego zaufania i rzucił się na mnie w zgoła niedwuznacznym zamiarze.

— Łotr! Nikczemnik! — zgrzytnął zębami oficer.

— Naturalnie wyrwałam mu się, ale jestem teraz w głupiej sytuacji. Najprostszą rzeczą było by zawiadomić o wszystkim komendanta. Ja jednak boję się skandalu. Lękam się również zuchwałości tego człowieka, który dał mi do zrozumienia, że jeśli pisnę bodaj słowem o tym co się stało, on, broniąc się oświadczy, że to ja wezwawszy go do siebie, po prostu sprowokowałam go.

— Nikczemny szantażysta!

— Tak, to jest rzeczywiście nikczemnik, który nie tylko, że mnie obraził, ale w dodatku śmiał mi jeszcze grozić. Ale moja tragedia polega na tym, że, obawiając się złego rozgłosu, muszę milczeć: bo nie chciałabym również denerwować Adolfa Hitlera, który i tak ma teraz aż zbyt wiele zmartwień na głowie. A zresztą, poza tym, co tu taić? Adolf Hitler jest zazdrosny, mógłby więc przy tej sposobności pomyśleć coś złego i o mnie, że widocznie umiem zachowywać się tak, jak należy, skoro nawet służba w Berchtesgaden staje się w stosunku do mnie aż nazbyt poufała. A fuehrer sam powiedział: „Daleko od ciebie, tam, w mojej Głównej Kwaterze, pracuję spokojnie, bo wiem, że umiesz być wierną i godnie reprezentować rolę małżonki wodza Niemiec. Ale nie zaznałbym nawet chwilki spokoju, gdybym wiedział, że jest inaczej.

— Rozumiem naszego fuehrera doskonale i dlatego podzielam pani zdanie: Adolf Hitler nie może dowiedzieć się o niczym.

— Za tym temu bezczelnemu dozorcy psów ma ujść przestepstwo jego płazem?

— Nie! — odparł twardo oficer.—Hans Flicker musi umrzeć, a z nim razem jego tajemnica.

Do tego dążyła, nie mniej udaje teraz, że jest zaskoczona jego gwałtownością.

— Miałby umrzeć bez sądu? Ależ to jest bezprawie! I któż zresztą wziąłby krew tego łotra na swoje sumienie?

— Ten, który do ostatniej kropli gotów jest wytoczyć swoją krew w obronie honoru pani: ja!

Romantyczny młodzieniec staje się nagle patetycznym bohaterem z krwawego dramatu. Ale to dobrze! W takiej to właśnie roli widzieć go chciała Ewa Braun.

(D. c. n.)

SPORT

Ocena szwedzkich bokserów

Nasi pięściarze walczyli czyściej niż Szwedzi. - Nowy kierunek w boksie dotarł już do państw skandynawskich

Wiele naczytaliśmy się ostatnio i nasłuchali na temat czystości i walki bokserskiej u Szwedów i niezwykłej ich na tym punkcie wrażliwości, to też skoro zdarzyła się okazja ujrzenia synów Skandynawii przy pracy na ringu mieliśmy prawo oczekiwać, jeśli nie czegoś nieprzeciętnego, to przynajmniej takiego pokazu, któryby odbijał korzystnie na tle sposobu prowadzenia walki przez naszych reprezentantów.

Gościliśmy już swego czasu Szwedów w Łodzi, mamy więc możność przeprowadzenia pewnych porównań i wysnucia wniosków. Stare to czasy — przedwojenne i wiele się już zmieniło, tak samo jak zmienił się boks szwedzki.

Szwedzi zyskali wiele. Walczą nadal tak samo inteligentnie, są pełni kurtuazji dla przeciwnika i w każdym calu sportówcami - dżentelmenami, lecz dzisiejszy boks ich różni się wiele od tego, widzianego przed laty.

Przede wszystkim widoczny jest postęp, jest też widoczny i nowy kierunek.

Dawniej Szwedzi hołdowai klasycznym wzorom angielskim opartym na lewym prostym, lekkim ataku i dobrej defensywie, wychodząc z założenia, że boks jest raczej sztuką samoobrony. Dzisiaj nie wiemy, że zasadę tę zarzucono, raczej rozbudowano jej podstawy. Powiały i tam nowe prądy i obecnie zwrócono wielką uwagę na to, co nazywa się atakiem, a także i na siłę zadawanego ciosu, na gresywność.

Szwedzi mocno biją

Dzisiejsi pięściarze Szwecji są nadal dobrymi technikami, ale to nie wszystko. Siła ich ciosu wzrosła. **Szwedzi biją mocno i wykazują wielką odporność** — umieją przyjmować uderzenia, ale najważniejsze jest to, że **wykazują agresywność i to nieprzeciętną.** Taki, na przykład, **Persson** osłabiony dopiero co przebytą chorobą morską, wykazał nieprzeciętną ochotę do walki i rzucał się, niby rozjuszony mały ryś, na Bazarnika nie zapominając do ostatniej chwili o ataku. Że przegrał — nic dziwnego, ale w jakim stylu doznał tej porażki!

Siłą swego ciosu drugi Szwed, **Blom zdemolował gardę Gorącznlaka** i to do tego stopnia, że reprezentant nasz w ostatnim starciu nie miał nic do powiedzenia. **A Soundin, który większość swych walk wygrał przez k. o.? A Fridell i Ahnelov, którzy tak dali się we znaki Olejnikowi i Szymurze?**

Oto nasze spostrzeżenia, które napewno nasunęły się tym, którzy umieją patrzeć na akcję toczącą się w ringu.

Po powrocie ze Szwecji obserwatorzy walki Soundina z Lickiem rozpływali się po prostu nad tym bokserem i przedstawili go jako fenomena, jakiego bodajże ringi europejskie jeszcze nie widziały. Twierdzono bezkrytycznie, że nie ma w Polsce dla tego Szweda odpowiedniego przeciwnika i wszystko jedno, czy będzie nim Niewadzil, czy Klimecki, lub jakakolwiek inna waga ciężka, dwa punkty są tutaj napewno stracone.

Rozwiana legenda

Legenda ta przetrwała do meczu rewanżowego, w sumie trzy miesiące i ostatecznie **rozwiała ją nadspodziewanie dzielna podstawa Klimeckiego i potężna jego pięść.** A przecież Klimecki orłem nigdy nie był i nim nie jest. Pogromca Soudina ponad przeciętność nie wzniósł się. Inna kwestia, że "limecki przeżywa obecnie renesans formy i walczył jak za najlepszych swych czasów, ale dla „wielkiego" Soudina, tak odmalowanego powinien być przeciwnikiem conajwyżej na dwie rundy. **Klimecki nie uląkł się sławy Szweda.** Po pierwszych ciosach bardzo szybko zresztą wyprowadzonych z dobrym skutkiem przekonał się, że w tym wszystkim jest zbyt wiele przesady **i że nie taki straszny diabeł, jak go opisali.** Weteran Klimecki górował nad Szwedem szybkością wyprowadzanego ciosu, a tak zareklamowany Soudin właśnie w szybkości mu ustępował. To jest powód jego przegranej.

Dotychczas nic, lub prawie nic nie mieliśmy do powiedzenia w spotkaniach ze Szwecją w wagach ciężkich, a w piątym kolejnym spotkaniu te właśnie kategorie przysporzyły nam punktów.

Kto czyściej walczył

A teraz o **samej czystości prowadzonej walki.** W ostatnim meczu Polska — Szwecja w Sztokholmie zdyskwalifikowano nam dwóch zawodników: jeden bił nieczysto, drugi — przypadkowo zresztą — zadał zbyt niskie uderzenie.

A jak to było w Łodzi?

Bez wątpienia, **niedoścignionym w nieczystości walki był Woźniakiewicz,** ale w tym furiackim tempie, w gradzie ciosów, trudno wyłowić nieprawidłowe uderzenia. A było ich sporo, zwłaszcza z rodzaju tych, które godziły w korpus. 5—6 takich zbyt nisko ulokowanych ciosów zdołaliśmy zaobserwować — nie były one zbyt szkodliwe dla przeciwnika. **Reszta naszych pięściarzy walczyła czysto.** Czyżby aż tak wiele nauczyli się w Sztokholmie?

Uczeń przewyższył nauczyciela

Jeśli tak, to znaczy się przeszli swych nauczycieli, bo **nikt inny tylko właśnie Szwedzi napominani byli za nieczystą walkę.** Taki Persson zarobił napomnienie, dwóch innych również. Więc poco się rozwodzić nad tą wspaniałą czystością boksu szwedzkiego, kiedy, zasadniczo, **nasi reprezentanci spisali się pod tym względem lepiej.** Dopatrujemy się i w tym pewnej przesady. Trzeba być w stosunku do swoich zawodników tak samo sprawiedliwym. Niewątpliwie, że wiele zależy tutaj od sędziego. Przy dobrym ringowym pięściarz na takie wyczyny pozwolić sobie nie może, bo wie że będzie napomniany. Zdarza się, że bokser w ferworze walki zapomina się, że krytyczna sytuacja zmusza go niekiedy do szukania ratunku w sposób nawet sprzeczny z przepisami, lecz ten wypadek nie jest nagminny i to trzeba umieć wyrozumieć.

Trzeba pochwalić publiczność

Spotkanie Polska — Szwecja stało na ogół na dobrym poziomie. Mówi się, że zawiódł Grzywocz. Co do tego mamy poważne zastrzeżenia. Grzywocz był dobry, lecz trafił na lepszego od siebie, a że walka stała się nieciekawa, to tylko dzięki temu, że dwaj mistrzowie pięści, nie mogli sobie wzajemnie zaszkodzić. Szwed był o cień lepszy i dlatego wygrał.

Poświęciliśmy wiele miejsca samemu boksowi, **należy się jednak też wspomnieć i o publiczności. Trzeba stwierdzić, że łodzianie zachowali się pod każdym względem** jak na prawdziwych miłośników sportu przystało. Wszystkie zarządzenia porządkowych były wykonywane bez szemrania, nie zanotowano wypadku naruszenia porządku, a nadzwyczajnie gościnne i serdeczne przyjęcie reprezentacji Szwecji nosiło wszelkie cechy żywiołowej manifestacji. Nasi przyjaciele z północy mieli doskonałą okazję przekonać się, jak gorąco biją dla nich nasze wdzięczne serca. Chociaż w ten sposób publiczność nasza starała się dać wyraz wdzięczności Szwedom za pomoc okazywaną naszej Ojczyźnie. Chcieliśmy dać tego dowody i nie ma dwóch zdań, że Szwedzi to zrozumieli.

Dzisiejsze imprezy sportowe

NIEDZIELA:

Piłka ręczna: sala YMCA, godz. 10,30 siatkówka męska: YMCA — HKS, żeńska: Pomorzanin — HKS, siatkówka męska: Pomrzanin — HKS, koszykówka męska: Pomorzanin — YMCA.

Lekkoatletyka: otwarcie sezonu biegami naprzełaj. Start na stadionie ŁKS-u o godz. 9-tej.

Boks: sala przy ulicy Kilińskiego 2 Zryw — Victoria o godz. 12.

Piłka nożna: Boisko ŁKS-u, godz. 15 zawody o wejście do klasy państwowej: Orzeł (Gorlice) — ZZK (Łódź). Na boisku przy ul. Targowej 63, godz. 11 mecz drużyn szkolnych: gimn im. Narutowicza — II gimn. Miejskie.

Zapasy: sala przy ul. Nawrot 27 godz. 15 drużynowe mistrzostwa Łodzi Milicyjny KS — Wima.

Pływanie. basen YMCA, godz. 17 międzymiastowe spotkanie: Katowice — Łódź.

Zebranie: sala Resursy ul. Kilińskiego 123 godz. 10 walne zebranie KS Bieg.

Pomeczowe refleksje

Najbardziej przekonywujące zwycięstwa odnieśli: Woźniakiewicz, Kolczyński i Blom

Grzywocz, nasz reprezentant w wadze koguciej doznał porażki. Jest to pierwsza przegrana Grzywocza w spotkaniach międzypaństwowych. Zwycięzca turnieju państw słowiańskich natrafił wreszcie na lepszego od siebie i przegrał. Porażka była nieznaczna, tym niemniej zwycięstwo należało się Ahlinowi.

Soudin, schodząc z ringu po powitaniu drużyn, klepnął Perssona po ramieniu i dodawał mu otuchy do walki, wiedząc, że kolegę wyczerpała choroba. Perssen spisał się dzielnie lecz przegrał. Były to pierwsze punkty uzyskane przez nas. Pocieszenie nie pomogło. A pocieszyciel? Ten również przegrał, oddając ostatnie punkty meczu, które zadecydowały o naszym zwycięstwie.

Kolczyński po raz 16 reprezentował barwy Polski w meczech międzypaństwowych i odniósł 16 zwyicięstwo. Jest to rekord, którego zapewne nikt nie poprawi. Chyba tylko sam Kolczyński.

Olejnik dotychczas nie zawodził, lecz w rewanżowym meczu ze Szwecją doznał porażki. Czas najwyższy ażeby nasz reprezentant wagi półśredniej zabrał się do solidnej pracy nad sobą, gdyż dotychczasowe powodzenia wytrąciły go nieco z równowagi.

Woźniakiewicz, na którego najmniej liczył „czynik oficjalny" spisał się doskonale. Jego zwycięstwo było najbardziej przekonywujące, obok zwycięstw które odniósł Blom nad Gorącznia kiem.

Karlsson to pierwszorzędny materiał na boksera. Wiele już umie, wiele się jeszcze może nauczyć. Kolczyński był tego dnia wyjątkowo dobrze usposobiony, ale nie zawsze się jest w takiej formie i nie zawsze przeciwnikiem Szweda będzie Kolczyński. Obok doskonałego Ahlina, Karlsson był najlepszym pięściarzem szwedzkim.

Ahnelov sprawił swej drużynie miłą niespodziankę, a Olejnik nam zawód. Już w Sztokholmie łodzianin miał z nim ciężką przeprawę. Widoczne są zatem postępy szwedzkiego boksera, skoro rewanżową walkę potrafił wygrać w sposób przekonywujący. Sklasyfikować go musimy jako jednego z lepszych w drużynie gości.

Gorącznlak zawiódł na całej linii. Niestety, w wadze lekkiej nie mamy dzisiaj w Polsce odpowiedniego kandydata. Możliwe, że Skierka w meczu dzisiejszym spisze się lepiej. Jeśli tak, to napewno zajmie miejsce w reprezentacji opróżnione przez kontuzjowanego Sowińskiego.

Siliestrand punktowy sędzia szwedzki pełnił swą funkcję ustrojony w specjalny daszek ochronny, używany przez tenisistów. Zbyt silne były promienie światła zainstalowanych nad ringiem 17 reflektorów, by bez tej pomocy mógł uważnie obserwować przebieg walk.

Sztamm, jak zwykle i tym razem prowadził naszych reprezentantów do walki. Jest on niezastąpionym wprost opiekunem reprezentacji. Obserwując przebieg spotkania i podpatrując walory przeciwnika, służy w przerwie cenną radą i udziela wskazówek, które nie jednemu już wyszły na dobre. Sztam wie jak nastawić pięściarza. To też nasi chłopcy słuchają się go we wszystkim, jak ojca.

Porażka Pomorzanina

w siatce, zwycięstwo w koszu

Pierwszy dzień turnieju piłki ręcznej z udziałem Pomorzanina zgromadził do sali YMCA wielu widzów. Zawody nie stały na zbyt wysokim poziomie. Goście wygrali w koszykówce natomiast ulegli w siatkówce żeńskiej i męskiej zasłużenie. Techniczne wyniki spotkań wypadły jak następuje: siatkówka żeńska: DKS — Pomorzanin 2:1 (14:16, 17:15, 17:15). Łodzianki grały z 2 zawodniczkami HKS-u. Podczas zawodów zwichnęła nogę siatkarka Pomorzanina. Ponieważ goście nie posiadali rezerwy, DKS ze względów kurtuazyjnych wycofał 6-tą zawodniczkę. HKS — DKS 2:1 (10:15, 15:8, 15:8). Pokonane grały z Głażewską ze Zrywu oraz z jedną harcerką Ambicja HKS-u przechyliła szalę zwycięstwa na korzyść mistrza Łodzi.

W konkurencji męskiej YMCA pokonała Pomorzanina w stosunku 2:1 (11:15, 15:5, 15:3).

W koszykówce goście zwyciężyli harcerzy 35:23 (18:14). Łodzianie początkowo prowadzili, wskutek braku jednak dobrych rezerw — ulegli zasłużenie.

Dokąd dziś pójdziemy

TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś dnia 30.3.1947 r. o godz. 10-ej Akademia byłych Więźniów Politycznych o godz. 15 min. 15 przedstawienia „Krakowiaków i Górali" dla Związku Walki Młodych.

Passe-Partout nie ważne.

O godz. 19 min. 15 wieczorem ostatni raz przed świętami przedstawienie „Krakowiaków i Górali"

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dziś o godz. 16-ej i 19,15 wielki sukces nowojorskiego „Playhouse" wyróżniona przez Koło Krytyków Teatralnych Amerykańskich, jako najlepsza sztuka ostatniego sezonu teatralnego — „SZKLANA MENAŻERIA" z Jerzym Duszyńskim, Ireną Horecką, Januszem Jaroniem i Zofią Mrozowską, w reżyserii Erwina Axera.

TEATR TUR

Dziś w niedzielę o godz. 15 min 15 przedstawienie znakomitej komedii obyczajowej Gogola „Ożenek" zakupione.

TEATR „SYRENA" Traugutta 1.

Dziś dwa przedstawienia komedii Hennequina i Vebera pt „PANI PREZESOWA".

Początek o godzinie 16,30 i 19,30. Kasa czynna od godz. 10 — 13 i od 16. tel. 272-70.

TEATR „GONG" Kopernika 16. Codziennie rewia montażu pt. „Choć goło, lecz wesoło" z Gierasińskim na czele zespołu.

TEATR MŁODZIEŻOWY I DZIECIĘCY „SZAROTKA" Kopernika 16

wystawia w niedzielę dnia 30 marca o godz. 11,30 cieszące się wielkim powodzeniem wśród młodocianej publiczności wschodnie barwne widowisko J. Warneckiego z opr. muzycznym J. Pawłowskiego „Drogocenny naszyjnik".

Udział bierze 20 osobowy zespół z Burską, Pellegrini, Chorzewskim, Koszelą, Lesiewiczem, Łabuńskim, Stokowskim i Ślęzakiem na czele. Kasa czynna od godz. 9,30 rano.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZĄ
ul. Daszyńskiego 34
DZIŚ DWA PRZEDSTAWIENIA
godz. 16 godz. 19.15
Sztuki amerykańskiej. T. Williams'a
SZKLANA MENAŻERIA
(The Glass Menagerie)
udział biorą
Jerzy Duszyński, Irena Horecka, Janusz Jaroń i Zofia Mrozowska.
Reżyseria — Erwin Axer. Dekoracje — Jan Kosiński. Kasa czynna od 10-ej.
tel. 123-02

Teatr „SYRENA"
Traugutta 1
Dziś 2 przedstawienia komedii Hennequina i Vebera p.t.
„Pani Prezesowa"
w opracowaniu i z piosenkami Jerzego Jurandota, z muzyką: Franciszki Leszczyńskiej i Mieczysława Porwita.
Pocz. przedst. o godz. 16,30 i 19,30:
Kasa czynna cały dzień, tel: 272-70.

„GONG"
KOPERNIKA 16
Dziś dwa przedstawienia
satyra, humor, taniec i piosenka
CHOĆ GOŁO LECZ WESOŁO
ROMUALD GIERASIEŃSKI
Janowska, Kryniczanka, Z. Wilczyńska, Wolska, Darski, Marten i Szwajcer.
Początek o 16.30 i 19.30 Telefon 174-75

Zagubione dokumenty

SKRADZIONO portfel w tramwaju Nr 11. uprzejmie proszę o zwrot zdjęć. Łódź, Zgierska 36 m 6 Ronke. 10318

SKRADZIONO 12 leg tramwajowych dla personelu szkolnego szkoły 64, Milionowa 25. 10319

UNIEWAŻNIAM leg. rejestracyjną RKU — Kutno, Andrzejewski Leonard wieś Puśnik. 10320

ZAGUBIONO kartę RKU — końskie na nazw. Polak Jan, wieś Gąsiorów pow Końskie. 10321

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

LECZNICA-PRZYCHODNIA Piotrkowska Nr 3 Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów, analizy, przyjęcia 10 — 19 tel. 216-48 6548

Dr ŚWIĘCIŁO ADAM, choroby kobiece i akuszerii Zawadzka 38, [illegible] 4—6, tel. 185-71

Dr LIBO ALEKSANDER choroby uszu, gardła i nosa. Daszyńskiego 6. Od 8—10 i 4—6 po poł. Telefon 101-59. 361

Dr. A. KOWALSKI specjalista chorób skórno-wenerycznych przyjmuje Piotrkowska 26 godziny 3 — 7. 8171

Dr JERZY ŁUSZKIEWICZ choroby kobiece akuszeria przyjmuje od 4—6 Legionów 3 m 6, tel. 203-78. 157

Dr. MIECZYSŁAW JESIOTR z Warszawy. Specjalista chorób płuc i serca. Leczenie odmą sztuczną. Żeromskiego 1 b, tel. 216-27. 4598

DR ZOFIA SKONIECZKA, lekarz szpitala Kochanówka. Spec. chorób nerwowych przyjmuje 4—6. Piotrkowska 16, tel. 276-43. **Leczenie elektrowstrząsowe.** 341

Dr med. M. ZAURMAN, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, przyjmuje 8 — 10 i 5 — 7. Nawrot 8. Tel. 129-39. 7961

Dr ZOFIA KOŁSUT Choroby kobiece, akuszeria, powróciła i przyjmuje obecnie Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 70 m 8, tel. 212-22 codziennie godzina 3 — 6 pp z wyjątkiem sobót niedziel i świąt. 7041

Dr. RATAJ-ŻURAKOWSKA specjalistka chorób skórnych, wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska. Piotrkowska Nr. 38, godz. 12—1 i 3—5½. 96

Dr B. DOBROWOLSKI, specjalista chorób nerwowych i seksualnych przyjmuje od 3 do 5 Kopernika 6, tel. 186-00. 34

Dr med. I. VOGEL ze Lwowa — specjalista chorób kobiecych i akuszerii przyjmuje ul. Narutowicza 4, tel. 260-92. 83

Dr med SIEŃKO KSAWERY specjalista chorób skórno-wenerycznych. Przyjmuje ul. Kilińskiego 132 godz. 12—2, 4—6. 86

Lekarz-dentysta ZOFIA BALICKA Przyjmuje od 10 — 13 i od 16 — 19. Moniuszki 11, II piętro, tel. 151-15. 93

LEKARZ DENTYSTA Tadeusz Mintz Leczenie chorób zębów, jamy ustnej, zęby sztuczne. Południowa Nr. 46. Przyjmuje. Telefon 268-91. 151

Dr. ŁOZA EMIL, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, przyjmuje od 3—8, tel. 179-56. Sienkiewicza 34. 91

Dr. LENCZEWSKI — choroby kobiece i akuszeria, Sienkiewicza 51, godz. 3-7 tel. 181-47 589

Dr JAN FALKOWSKI, chirurg-urolog, specjalista chorób nerek, pęcherza, dróg moczowych. Piotrkowska 23—4, (3—4) tel. szpitalny 250-70, gabinetu 191-89. 150

Dr REICHER Specjalista chorób wenerycznych Południowa 26, przyjmuje 2—5. 92

Dr KOWALCZYK JERZY Choroby skórne i weneryczne, przyjmuje Żeromskiego 41—I. 3—6. Tel. 150-53. 90

Dr med. MIRSKI IGNACY specjalista chorób kobiecych. Porody. Żeromskiego 37, tel, 257-23: 4899

Dr med B. TOŁCZYŃSKI specjalista chorób uszu, nosa i gardła. Sienkiewicza 37 m. 21 przyjmuje codziennie od 1 — 3 i od 4 — 6. tel. 269-01 5322

Dr MIKOŁAJ BORINSTEIN akuszeria, ginekologia, Traugutta 9. 2566

Dr. TADEUSZ CHĘCIŃSKI, asystent szpitala skórno-wenerycznego św. Marii Magdaleny, przyjmuje 4—6, Piotrkowska 157, tel. 203-11. 140

Dr JERZY HORECKI specjalista chorób żołądka, kiszek, wątroby, Narutowicza 35, przyjmuje 4 — 6, tel. 206-99. 6059

Dr. medycyny ANTONI MAJEWSKI choroby kobiece i wewnętrzne, od 3—5. Legionów 1/3 m 1 Telefon 216-82. Y

Dr KOWALSKI MIECZYSŁAW, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Al 1 Maja Nr 3 przyjmuje 8—10, 3—6. 141

Dr MUSIAŁ, specjalista chorób serca, przyjmuje 3—5, Gdańska 43. Rentgen, Elektro-Kardiograf. 2992

Dr med. BILIŃSKI — choroby serca — wznowił przyjęcia. Legionów 3. godz. 11 — 14 6572

AKUSZERKA MASAŻYSTKA ŁAGOWSKA IRENA absolwentka Warszawskiej Kliniki prof. Gromadzkiego przyjmuje Zachodnia 52 tel. 151-76. 6075

AKUSZERKA Wojtasiewicz, absolwentka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkiego przyjmuje — Pomorska 43. 102

STARSZY FELCZER Stefan Galuba, długoletni praktyk szpitala skórno-wenerycznego, przyjmuje ul Główna Nr 62 m. 76. 6 — 8. 5806

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pregiera ze Lwowa, specjalność nowoczesna protetyka zębów. Gdańska 26a — 18 tel. 169-00 (róg Zawadzkiej). 9649

Kupno — sprzedaż

DOM, willę plac, nieruchomość przemysłową objekt handlowy, gospodarstwo rolne, ogrodnictwo KUPIMY — sprzedamy. Łódź, plac Wolności 6, m. 4 Biuro Pośrednictwa, godz. 11—1 i 4—6. 8374

OKAZYJNIE sprzedamy dom na Piotrkowskiej, Andrzeja, Zgierskiej, Rzgowskiej, Legionów, Plac Wolności 6, m. 4, godz. 11—1, 4—6. 8710

MEBLE sypialnie, stołowe, kuchnie, tapczany, sztuki pojedyńcze, gotowe i na zamówienie poleca Izdebski. Piotrkowska 31 — 2 pierwsze piętro front. 5935

UWAGA! Kupujemy stare połamane płyty patefonowe. Wielki wybór nowości. Andrzeja 30. 10032

WYTWÓRNIA mebli F-ma Trawczyński i Hałka sklepy: Nowomiejska 31 i Plac Kościelny 5, poleca meble gotowe na składzie oraz przyjmuje obstalunki. 8417

ZAKŁAD stolarski Michalak i S-ka, Łódź, 11 Listopada 50, przyjmuje obstalunki, posiada meble gotowe na składzie. 6781

WSZELKIE nasiona poleca skład nasion. Łódź Zgierska 64 9666

NAJKORZYSTNIEJ kupisz, sprzedasz, zamienisz pierścionek, obrączkę, zegarek w sklepie 11 Listopada 3. 5579

WIELKANOCNE POCZTÓWKI, krepina kolorowa, bibułka gładka, ząbki do półek, wszelkie materiały piśmienne po cenach hurtowych, poleca: „Składnica Biurowa" Łódź, Piotrkowska 69, tel. 116-60. Prowincja zaliczenie: 6099

GEODEZJA, teodolity, niwelatory, mikroskopy, fachowe naprawy wykonuje warsztat optyczny. Łódź, Nowomiejska 3 tel. 145-65 10304

POPULARNY Skład Mebli S. Gaboła - Pawełczyk, Łódź, ul. Dr. Próchnika 1 (Zawadzka). tel. 175-75, poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabinety, kuchnie, tapczany, stoły krzesła, fotele i łóżka, wykonanie solidne i punktualne. 9466

JAJA świeże gwarantowane hurtowo Gdańska 184, tel. 158-34. 9071

ŚWIETLICE, BIBLIOTEKI UWAGA! Powieści w dużym wyborze i odpowiednie książki poleca księgarnia Naukowa, Łódź. Piotrkowska 107, tel. 220-53. Zamówienie zamiejscowe załatwiamy odwrotnie. 7832

KSIĄŻKI używane stale kupuję Księgarnia Naukowa. Piotrkowska 107, tel. 220-53. Na życzenie odwiedzamy w domu. 8921

PŁYTY GRAMAFONOWE, harmonie, aparaty fotograficzne oraz wszelkie instrumenty. Kupujemy „Melodiofon" 6-go Sierpnia 23. 6105

RADIOAPARATY, fotoaparaty, kinoaparaty telefony, motorki, każdą radiową lampę, różne przyrządy i narzędzia kupuję — sprzedaję — zamieniam, Gdańska 17, Księżniak. 6100

ELEGANCKA PANI może kupić lub zamówić drewniaczki. Śródmiejska 44. 8918

NOWINKI wiosenne; eleganckie tanie obuwie zastępcze, taśmowce, korki, sandałki, pantofle domowe oraz najrozmaitsze torebki i walizki poleca Rudzińska i Ska Łódź, Piotrkowska 141. 9947

UWAGA: tylko hurtowo skórgumy 3 mm, 4 mm i 5 mm kauczuk do korków i skór, glazurę bezbarwną proszki atramentowe i kleje do dętek kupisz najtaniej L. Rożniecki, Łódź, Piotrkowska 31 wpodwórzu, telefon 216-57. 6589

PUDEŁKA tekturowe, nawet używane, kupujemy. „Reklama" Piotrkowska 46 tel. 173-59. 10018

DOM nowoczesny śródmieściu sprzedamy. Plac Wolności 6—4, godziny 11—1, 4—6. 8535

PLAC okazyjnie sprzedam, Plac Wolności 6 m. 4, godziny: 1—1, 4—6. 9091

MEBLE: sypialnie stołowe oraz sztuki pojedyńcze, gotowe i na zamówienie poleca stolarnia, Napiórkowskiego Nr 5. 9858

MEDALIKI, OBRĄCZKI, łańcuszki zegarki, fotoaparaty najtaniej poleca „Okazja", Kilińskiego 47. 9419

ŁOŻYSKA kulkowe, silniki elektryczne, obrabiarki. Kupi Biuro Techniczne, Kościuszki 32. 7503

EPIDIASKOP, mikroskop 3 obiektywy, aparat filmowy 16 mm. zakupi D/H Świtezianka Jan Pujdak i S-ka Łódź, Piotrkowska 80 tel. 126-62 9671

MASZYNY do szycia różnych systemów kupno sprzedaż naprawa. Piotrkowska 70 Redzia. 6113

MEBLE sprzedaż — kupno, Zamówienia — zamiany Łódź, Piotrkowska 275 (sklep Galar i Bernacki). 7189

KUPUJEMY złom srebra w każdej postaci i ilości. Łódź, Grand Hotel, Kantor i Zielińska. 7711

ZŁOTO dentystyczne, luty drut - klamry sprzedaż, korzystna zamiana, poleca pracownia Piotrkowska 66 (sklep). 9326

SREBRO, złoto — złom, kamienie szlachetne kupuje, płaci najwyższe ceny Zakład Zegarmistrzowski „Omega", Piotrkowska 4. 6734

URZĄDZENIA do produkcji wód gazowych kupię. Zgłoszenia Nowomiejska 3 m 17 godzina 15 — 17. 10049

FOTOAPARAT, ZŁOTO, lornetkę, kinoprojektor, teodolit kupi, płacąc najlepiej „Okazja" Kilińskiego 47. 9421

KROSNA mechaniczne kompletne lub wybrakowane zakupi firma prywatna. Oferty Administracja Express „Krosna". 9699

MOTOCYKL „Victoria", 250, stan dobry, sprzedam. Główna 31 m 1. 10039

MOTOCYKL NSU 200 cm stan prawie nowy, do sprzedania, Ruda Pab. Pabianicka 208. 10045

SPRZEDAM ogród z domem na Stokach. Wiadomość, Przędzalniana 40 m 13. 10044

KORKI i kapsle na butelki winne kupimy. tel. 171-29 ul. Piramowicza 12. 10047

SPRZEDAM 2-nitkowy overlock nadający się do pończoch i trykotaży, Wysoka 33 m 9. 10038

BĘBEN tanio sprzedam, metalowy do orkiestry dętej. Kopernika 8 — 1a. 10107

SPRZEDAM motocykl z przyczepką „Ardie" 600, i Zündapp" 200. Łagiewnicka 137 — 1. 10050

DO sprzedania kanapa rogowa nowa szafa dębowa ,łóżko żelazne używane, Łódź, Narutowicza 36 m 1. 10034

DO sprzedania wózek limuzynka „bliźniaczy" zupełnie nowy — Wiadomość Łódź — Ruda Pabianicka ul. Łużycka (dawn. Szopena) 5 m 1. 9706

SPRZEDAM dom blisko Rzgowskiej lub zamienię, wiadomość, Rzgowska 30 m 9. 9865

SPRZEDAM maszynę do klejenia pudełek, prasę, przyrząd do gięcia rur i gwintownicę do rur 2 c. Warsztat ślusarski, Radwańska 60. 9862

PRZEMYSŁOWĄ nieruchomość z wolnymi halami niezwłocznie kupię, ewentualny remont, cena niekrępująca, Łódź, I, skrytka poczt.23 9090

BMW 750, nowoczesny typ, przyczepa terenowy bieg — sprzedam lub zamienię na słabszy. Piotrkowska 152 — warsztat samochod. 9[illegible]

MOTOCYKLE sprzedam 350 DKW, nowoczesny i 200 DKW, Sierakowskiego 39 — 1. 10037

SPRZEDAM nowy sznyt do kluczy model YALE Nawrot 22 Sklep Muzyczny. 10023

POKOST malarski (lniany) podłogowy, sztuczny, lakier kopalowy (bezbarwny), sykatywa, tinktura do bronzu poleca Wytwórnia Chemiczna „ULTRON" Łódź, Południowa 78/80. Tel. 138-19.

UWAGA FILATELIŚCI, znaczki pocztowe do zbiorów kupuję w godz. 17 — 20 Legionów 14 — 5 9484

KUPUJEMY srebro (złom monety) w każdej ilości. Płacimy najwyższe ceny. Laboratorium chemiczne, pl. Wolności 2 m. 2. 9080

POCZTÓWKI wielkanocne setka 270 złotych barwne o motywach ludowych, figury do grobu Zmartwychwstania, pamiątki i obrazki komunijne, oleodruki i dewocjonalia. Cenniki na żądanie. Prowincja za zaliczeniem. Bazar Katolicki, Łódź, Sienkiewicza 49 tel. 157-99 (przy kościele Św. Krzyża). 7703

LAK do butelek zielony, czerwony. Ceny fabryczne poleca Wytwórnia Chemiczna „As" w Łodzi. ul.Południowa 78/80 tel. 117-74. 9489

OLEJKI perfumeryjne, mentol olejek miętowy, glicerynę, surowce kosmetyczne. Zakupi każdą ilość „ENOLA" Łódź, Napiórkowskiego 24, tel. 177-00: 5962

SPRZEDAM akordeon 80 basów i trzy rzędówkę na 80 basów. Wiadomość Pieprzowa 15—86. 10250

SPRZEDAM aparat uniwersalny na 220 volt „Telefunken" 5-cio lampowy, 3 zakresowy Super. Gdańska 172 — 23 10324

SAMOCHÓD osobowy „Opel - Olimpia" prawie nowy, sprzedam tel. 224-82. 10323

MASZYNKI do owijania włosia końskiego zakupię. Zgłoszenia: Kapusta, Bielsko Żmierskiego 9. 10322

Z POWODU choroby sprzedam owocarnię z dużym pokojem tanio wiad. w redakcji. 10230

REDAKTOR NACZELNY: K. BOGUSŁAWSKI
D — 015716

Adres Redakcji i Administracji: Łódź. ul. Piotrkowska 102 a. Telefony 129-13, 137-47
Redaktor przyjmuje codziennie od godziny 15—18, telefon 112-60

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „EXPRESS ILUSTROWANY"

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: ul. Piotrkowska 102 a. — Ceny ogłoszeń: Drobne — za wyraz petitowy poza tekstem — 5 złotych. Inne ogłoszenia za milimetr-szpaltę poza tekstem złotych 20
W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 % drożej

Odbito w drukarni [illegible] I. W., Łódź, Żwirki 17